

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2016



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



dla Zespołu
Redakcyjnego

Bez Poznania niczego nie zrobimy

Rozmowa
z GRZEGORZEM
WOJTERĄ, wójtem
Gminy Suchy Las
strona 7

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

Marynarze w śmiertelnej pułapce

strona 5

Wernisaż po plenerze klasy 1 D

strona 6

MOTO

Oddycha powietrzem z... rury wydechowej

strona 14

Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ
NA
www.twojtydzien.pl

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

strony 7-10

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII

Numer 418-419

23 października 2019

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA



strona 3



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Jesień w perfumeriach SEPHORA

Wśród wielu interesujących nowości dostępnych w perfumeriach SEPHORA każdy odkryje coś dla siebie. Motywem przewodnim jest nieskazitelna cera, stąd możemy wybierać spośród wielu podkładów o różnorodnych właściwościach pielęgnacyjnych i kryjących. Ponadto przyciągają nas wyjątkowe zapachy.



Podkład Teint Idole Ultra 24h marki **LANCÔME** zmienia się w **Teint Idole Ultra Wear!** Odkryj tę nową formułę. Ma zapewnić 24 godziny bez retuszu, wysoki poziom krycia, aksamitne matowe wykończenie, filtr ochronny SPF15 i nie rozmazuje się. Podkład

Teint Idole Ultra Wear dostępny jest w 45 odcieniach dopasowanych do każdej karnacji.

Podkład Luminous Foundation marki **Anastasia Beverly Hills** ma płynną, wodoodporną formułę, która tworzy świetliste, naturalne wykończenie. Zapewnia długotrwałe, średnie krycie, a jednocześnie jest niemal nieodczuwalny na skórze i wygląda niezwykle świeżo bez potrzeby utrwalania pudrem. Łatwy do rozprowadzenia, dostępny w 50 naturalnych odcieniach zmniejsza widoczność niedoskonałości skóry – przebarwień i nierówności – bez efektu maski. Nie utlenia się i nadaje skórze perfekcyjny wygląd, bez efektu odbijania światła lampy błyskowej.

Rozświetlacz w sztyfcie **FENTY BEAUTY BY RIHANNA Match Stix Shimmer Skinstick** ma dwie wersje na każdą potrzebę: matowy sztyft zakrywa, konturuje i jest korektorem. Świetlisty sztyft rozświetla, podkreśla oraz może być różem do policzków - możesz mikсовать je dowolnie dla uzyskania najlepszych efektów. Match Stix doda skórze blasku oraz różu dzięki uniwersalnym 11 kolorom.



Liquid Liner od **Anastasia Beverly Hills** to ciemno-czarny, matowy i wodoodporny **eyeliner** z wysokim stężeniem pigmentów, który pozwala narysować równomierne linie bez wysiłku. Dzięki miękkiej filcowej koń-

cówce, ten eyeliner pozwala z łatwością stworzyć idealne kreski, od ultracienkich po grube i wyraziste. Płynna formuła żelu na bazie wody szybko schnie, aby uzyskać idealną linię.

Let's Gold nowa **paleta cieni do powiek** **MAKE UP FOR EVER**, oferuje trzy efekty wykończenia: mat, metalik i chrom. Matowe odcienie pochłaniają światło i wydobywają głębię spojrzenia. Metaliki rozświetlają, dodając subtelny blask. Chrom nada



roziskrzony imprezowy charakter. Cienie do powiek są podzielone na sześć sekcji po trzy cienie - jasny, średni i ciemny.

Paleta cieni do powiek **SEPHORA COLLECTION Holographic nudes palette** zawiera 6 cieni do powiek w tym cztery w odcieniach nude oraz dwa o holograficznym wykończeniu.



runkami.

BELIF Pore Cleaner Bubble Foam to „bąbelkowa” **maseczka oczyszczająca pory**. Usuwa zanieczyszczenia dla natychmiastowej poprawy koloru skóry oraz jej wygładzenia. Zawiera kompleks z dzikiej róży, miętę, ekstrakt z olejku z moringi i eukaliptus, które minimalizują powiększone pory.

Żel do mycia twarzy na bazie soi **FRESH Soy Face Cleanser** to preparat w formie bardzo delikatnego żelu. Idealny do usuwania makijażu, odpowiedni



dla wszystkich rodzajów skóry. Błyskawicznie usuwa zanieczyszczenia i makijaż, włącznie z tuszem do rzęs. Pozostawia skórę nawodnioną i miękką. Stworzony z błyskotliwą elegancją damski zapach **TOM FORD MÉTALLIQUE** hipnotyzuje swoje wielbiciele. Zapach delikatnie unosi się na skórze dzięki zderzeniu rześkich nut zielonej bergamotki z różowym pieprzem. Pod metalicznie

chłodną fasadą zapachu bije kwiatowe serce, spotęgowane delikatną wonią białych kwiatów głogu (przodka róży znanego ze złożonego, korzennego aromatu) z subtelnymi nutami konwalii i nektarem heliotropu. Nasiona ambrette wnoszą ciepło, a drzewne nuty balsamu peruwiańskiego nadają całości kompozycji głębię w połączeniu z delikatną wanilią oraz kremowym drzewem sandałowym. **Bottega Veneta Ilusione** to nowy kobiecy zapach kwiatowo-roślinno-drzewny. Aromatyczne nuty bergamotki i czarnej porzeczki, podkreślone kwiatami pomarańczy, odświeżone są przez zielone liście figowe. Zmysłowości dopełniają esencje drzewa oliwnego i bobu tonka. Delikatny, mglisty zabarwiony flakon łączy w sobie architekturę sześcianu z pięknym, organicznym elementem kropli wody u podstawy. Męski zapach **Bottega Veneta Ilusione** drzewno-cytrusowo-aromatyczny łączy kolory włoskich cytrusów z esencjami cy-



tryny i gorzkiej pomarańczy. Świeży, balsamiczny zapach z jodłą balsamiczną i drzewem białego cedru.

WOOD to projekt nawiązujący do charakterystycznych cech drewna. Jest mocne, solidne i posiada kompleksową strukturę. Dwa nowe zapachy **WOOD** definiują

współczesnego mężczyznę i współczesną kobietę jako zmysłowych, pewnych siebie i własnej osobowości. Flakon wieńczy korek z magnetycznym zamknięciem, wykonany z najwyższej jakości jesionu. Każdy egzemplarz jest zrobiony indywidualnie, reprezentując poziom rzemiosła, jaki już niemal zaginął.

DSQUARED2 WOOD pour Homme to zapach silny, bardzo męski. Otwiera go śródziemnomorska świeżość bergamotki z Kalabrii oraz man-



darynka i cytryna z Sycylii. Wzbogacono nutami imbiru. Wibrujące tonacje liści fiołka i kardamonu kontrastują ze zmysłowością ambroxu. Nowoczesna kompozycja białego drewna rozświetla głęboką i elegancką nutę wetiweru.

DSQUARED2 WOOD pour Femme kompozycja nowoczesna, wibrująca i kobieca, otwiera się aromatem mandarynki z Sycylii oraz liści maliny. Konwalia majowa i magnolia nadają jej

świeży i eteryczny charakter. Esencje osmanthusu i jaśminu wyrażają kobiecość. Nuty białego drewna i cedru, wraz z głębią ambroxu, nadają zapachowi wyjątkowy charakter.

Nowa **woda perfumowana L'Interdit** od

Givenchy zapach zmysłowy, zrodzony z kontrastów jest połączeniem białych kwiatów: pomarańczy, jaśminu, tuberozy, z czarnym akordem wetiwerii i paczuli. Został zamknięty w nowoczesny flakon o kształcie prostopadłościanu. Elegancji dodaje mu zakrętkę, wokół której zawinięto matową wstążkę z lśniącym logo.

Skomponowany przez kreatora zapachów, Bruno Jovanovica, **BOSS THE SCENT Absolute** dla Niego marki **HUGO BOSS** otwiera się z pikantną świeżością imbiru, który łączy się z nutami serca: korzeniem Mondia i owocami Maninka. Intensywnie



męski i szorstko surowy wetiwer błyszczą w nucie głębi. To do tej pory najbardziej zmysłowa **woda perfumowana BOSS THE SCENT**. Skomponowany przez kreator zapachów, Louise Turner, zapach **BOSS THE SCENT Absolute** dla Niej otwiera się kremową nutą Miodowej Brzoskwini, która przenika paloną Kawę w rozgrzewającej nucie serca. W głębi aksamitna i kobieca wanilia otula z natury męski wetiwer.



Fielmann – salon ponownie otwarty

Marka Fielmann, obecna na europejskich rynkach od 1972 roku, 3 października otworzyła ponownie swój prestiżowy salon w Poznaniu przy ul. Święty Marcin 69. Lokal w 2019 roku przeszedł gruntowny remont i zaprasza teraz klientów do odnowionego, eleganckiego wnętrza.



Od prawej: Dariusz Sądowski, zastępca Dyrektora Generalnego Fielmann

Marka Fielmann – przypomnijmy – oferuje oprawki okularowe znanych projektantów w korzystnych cenach oraz ma bogatą ofertę własnych produktów najwyższej jakości. Marka zasłynęła w Niemczech w latach 70. tym, że oferowała okulary i doradztwo na światowym poziomie w przystępnych cenach. W tej chwili co druga para okularów w Niemczech pochodzi z salonów Fielmann.

dał 160 milionów par okularów a ponad 24 miliony osób w Europie nosi okulary Fielmann i skorzystało z profesjonalnego doradztwa konsultantów i optometrystów w sieci salonów marki.

Salon Fielmann w Poznaniu przy ulicy Św. Marcina 69 to pierwszy salon marki w Polsce. Butik w 2019 roku przeszedł gruntowny remont, aby zaoferować klientom jeszcze bardziej komfor-

likowanych optyków i specjalistów w dziedzinie optyki, którzy oferują klientom najlepsze rozwiązania i najlepszej jakości okulary – zarówno z kolekcji Fielmann, jak i projektantów znanych na całym świecie – w przystępnych cenach. Naszym celem jest to, aby każdy salon Fielmann był miejscem, w którym nasi klienci czują się najważniejsi. Mamy otwarte wystawy, aby nasi klienci mogli wybierać spośród tysięcy różnych oprawek i aby wychodzili z salonu z pewnością, że dokonali najlepszego wyboru i kupili okulary w dobrej cenie. W naszych salonach można również zbadać wzrok bez wcześniejszego umawiania wizyty – mówi Dariusz Sądowski, zastępca Dyrektora Generalnego Fielmann.

FIELMANN W POLSCE

Poza Poznaniem, salony firmowe Fielmann w Polsce znajdują się również we Wrocławiu, Szczecinie, Gdańsku, Łodzi, Częstochowie, Krakowie, Radomiu, Katowicach, Gliwicach, Płocku, Gdyni, Bytomiu, Koszalinie, Chorzowie, Legnicy oraz w Bydgoszczy. Pierw-

szybkiej ekspansji. Perspektywnie zamierzamy sprzedawać w Polsce 400.000 par okularów rocznie w około 50 salonach i osiągać obroty wynoszące 40 milionów euro rocznie – dodał Dariusz Sądowski.

O FIRMIE

Fielmann jest marką optyczną, która od zawsze wyprzedzała swoje czasy, oferując szereg udogodnień, które z czasem stawały się standardami w branży. Marka założona w 1972

dni po dokonaniu u nas zakupu klient znajdzie gdzie indziej taki sam produkt w niższej cenie. Ale to jeszcze nie wszystko, bowiem zapewniamy również, że jeśli kupione u nas okulary nie spełniają oczekiwań klienta to przy-



Strategia rozwojowa firmy jest realizowana z troską o lokalne społeczności i wspieranie rozwoju lokalnego rynku optycznego. Poprzez zatrudnianie najlepszych lokalnych specjalistów i otwieranie kolejnych salonów w starannie wybranych lokalizacjach w każdym z krajów, gdzie obecna jest marka Fielmann, firma realizuje swoje zobowiązanie wobec lokalnych społeczności. Wynika z niego również troska o rozwój zawodowy pracowników firmy. Fielmann inwestuje w rozwój swoich pracowników oferując pakiety szkoleń na każdym etapie kariery.

roku przez Günthera Fielmanna, który otworzył swój pierwszy sklep z okularami w Cuxhaven, ma teraz 743 salony w całej Europie, w tym 20 w Polsce i jest liderem branży w Niemczech.

ZAPROSZENIE

– *Zapraszam do naszego salonu – powiedział Marcin Kamiński, kierownik butiku Fielmanna w Poznaniu przy ul. Święty Marcin 69 – gdzie oferujemy bezpłatne badanie wzroku, a także do wyboru ponad 2000 okularów renomowanych marek – nasza polska oferta jest taka sama jak w innych krajach. Gwarantujemy zwrot pieniędzy jeśli w ciągu 6 tygo-*

miemy je z powrotem i zwrócimy pieniądze.

W salonach Fielmann udzielana jest także 3-letnia gwarancja na okulary (w tym także na okulary dla dzieci), poza tym w ich cenie zawarte jest ubezpieczenie od zniszczenia, utraty i kradzieży przez pierwszy rok.

– *3 października - uzupełnił Marcin Kamiński, kierownik butiku Fielmanna w Poznaniu przy ul. Święty Marcin 69 – czyli w pierwszym dniu funkcjonowania naszego salonu po remoncie sprzedaliśmy około 100 okularów. Oznacza to, że klienci na nas czekali, a ja zapewniam, że teraz my czekamy na nich. (tm)*



743 SALONY W EUROPIE, 20 W POLSCE

W 2018 roku pod szyldem Fielmann działały w Europie 736 salony optyczne – w tym 20 w Polsce – w których łącznie sprzedano ponad osiem milionów par okularów i wygenerowano obrót w wysokości 1,65 miliarda euro. Od 1972 roku Fielmann sprze-

towe i przyjazne miejsce. Od 3 października 2019 salon ten znowu jest miejscem, gdzie mieszkańcy Poznania mogą liczyć na profesjonalne doradztwo i kupić idealnie dopasowane okulary.

ZNAJDZIESZ SWOJĄ PARĘ

– *Chcemy stać się w głównym graczem w branży w regionie. Mamy wysoko wykwa-*

szy polski salon został otwarty w Poznaniu w 1999 roku. Firma zatrudnia w Polsce 250 pracowników, a w 2018 roku sprzedała ponad 130 tysięcy par okularów wygenerowała roczny obrót w wysokości 12,7 miliona euro.

– *Na naszych rozwojowych rynkach, takich jak Polska, realizujemy strategię*



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cala Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatyry.com • karykatyry@onet.pl

Firmowe eventy
konferencje,
targi,
wesela...



Tarnowski TPBUS na nowym

5 października w Tarnowie Podgórnej do przecięcia symbolicznej wstęgi stanęli: Prezes TPBUS Waldemar Wereszczyński, Wójt Tadeusz Czajka, Przewodnicząca Rady Gminy Krystyna Semba, Ryszard Cieślik reprezentujący wykonawcę – AK-BUD Kurant oraz projektant Krzysztof Kiniorski. W ten sposób rozpoczęła się uroczystość otwarcia nowej bazy autobusowej przy ul. Rokietnickiej, w której – oprócz zaproszonych gości: radnych naszej Gminy, prezesów okolicznych spółek komunikacyjnych oraz przedstawicieli partnerów biznesowych TPBUS – uczestniczyli pracownicy Spółki z rodzinami.



Od lewej: Ryszard Cieślik reprezentujący wykonawcę – AK-BUD Kurant, projektant Krzysztof Kiniorski, Prezes TPBUS Waldemar Wereszczyński, Wójt Tadeusz Czajka oraz Przewodnicząca Rady Gminy Krystyna Semba.

Oficjalną część otworzył Prezes TPBUS Waldemar Wereszczyński, który przypomniał, że modernizacja bazy autobusowej stanowi element dużego projektu, na który Spółka otrzymała unijne dofinansowanie. Po-

dziękował też klientom Spółki i pracownikom za cierpliwość i wyrozumiałość dla niedogodności związanych z prowadzonymi przez ostatnie 14 miesięcy pracami budowlanymi.

Z kolei Wójt Tarnowa

Podgórnego Tadeusz Czajka powiedział:

– Pojęliśmy się rozbudowy bazy autobusowej, zakupu taboru autobusowego i budowy węzłów przesiadkowych mając na uwadze polepszenie komfortu podróży

wania, a także zwiększenie integracji różnych form transportu oraz poprawę efektywności transportu publicznego na terenie Gminy. Oczywiście ważne jest także ograniczenie emisji CO₂ i innych szkodliwych substancji.

W trakcie uroczystości nastąpiło także oficjalne przekazanie kluczy do pierwszego w Gminie autobusu przegubowego Solaris (który już jeździ po gminnych drogach). Potem przyszedł czas na rozmowy nieformalne, a na najmłodszych czekały gry i zabawy prowadzone przez animatorów.

Modernizacja bazy autobusowej to nie jedyne działanie objęte projektem „Utworzenie sieci zintegrowanych węzłów przesiadkowych na terenie Gminy Tarnowo Podgórne wraz z inwestycjami w tabor autobusowy i zaplecze techniczne”. W ramach realizowanego projektu kupiono także 5 autobusów z napędem niskoemisyjnym EURO 6, powstało również pięć węzłów przystankowych wyposażo-

nych w wiaty przystankowe, wiaty rowerowe oraz tablice informujące o rzeczywistym czasie odjazdu autobusów. Węzły te zlokalizowane są w Ceradzu Kościelnym, Kokoszczyń, Lusowie, Przemierowie i Sadach.

Projekt jest współfinansowany ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Koszt całego projektu to blisko 15 mln zł, z czego 8,2 mln zł to dofinansowanie ze środków unijnych. (ARZ)



ZŁOTNIKI PARK

ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od **4400 zł/m²**
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz

(+48) 883 204 205
WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej

RED BOX

RED BOX

Piłkarska Akademia

dla wszystkich dzieci od 5 lat

- » ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA
- » OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE
- » TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW
- » RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL
- » WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU
- » KONKURENCYJNA CENA
- » UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZNAŃ
730 992 150

SUCHY LAS
730 992 150

BIEDRUSKO
730 992 150

OBORNIKI
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.redboxpilkarskaakademia.pl

facebook.com/redboxpilkarskaakademia

BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań

pon.-pt. 10-18 sob. 10-14

Marynarze w śmiertelnej pułapce

To był Lucky Ship – szczęśliwy okręt. To miano ORP Błyskawica zyskała podczas drugiej wojny światowej, kiedy walczyła na wszystkich niemal morzach – od dalekiego Narwiku po Afrykę Północną. To szczęście opuściło Błyskawicę 9 sierpnia 1967 roku...

LESZEK ADAMCZEWSKI



Lucky Ship czyli szczęśliwy okręt. To miano ORP Błyskawica zyskała podczas drugiej wojny światowej.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Port wojenny na Oksywiu w Gdyni. Była środa, 9 sierpnia 1967 roku. O godzinie 6:40 ORP Błyskawica odcumowała od nabrzeża i w szyku torowym – wraz z dwoma dzierżawionymi od Związku Radzieckiego innymi niszczycielami: Gromem i Wichrem – skierowała się na poligon nr 13 na Zatoce Gdańskiej. Oprócz stałej załogi, na Błyskawicy przebywali podchorążowie Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi oraz ekipa kroniki filmowej. Której? Tego nie udało mi się ustalić. Podejrzewam, że nie była to Polska Kronika Filmowa, lecz realizowana przez wytwórnię Czołówka kronika wojskowa, czyli Magazyn Filmowy Radar.

O godzinie 8:35 na Błyskawicy ogłoszono alarm bojowy. Rozpoczęły się ćwiczenia, które w obiektywie kamer filmowych miały z dużą dozą prawdopodobieństwa oddawać dramatyzm służby na morzu w warunkach zagrożenia. Z bliska i z pewne-

go oddalenia, bo jedną z kamer umieszczono na pokładzie krążącego nad niszczycielami śmigłowca Marynarki Wojennej PRL.

Jesienią 1967 roku Błyskawica miała obchodzić 30. rocznicę służby pod białoczerwoną banderą. 25 listopada 1937 roku w brytyjskim porcie Cowes na wyspie Wight na co dopiero zbudowanym okręcie podniesiono polską banderę wojenną, co zakończyło trwające prawie trzy miesiące próby odbiorcze nowego niszczyciela zbudowanego wówczas w od dawna nieistniejącej stoczni J. Samuel White & Co. w tymże Cowes. Pięć dni po podniesieniu bandery Błyskawica zawinęła do swego portu macierzystego w Gdyni.

Był to okręt dobrze skonstruowany i – mimo pewnych usterek – należycie wykonany. Wyróżniał się zwłaszcza dużą szybkością i silnym uzbrojeniem artyleryjsko-torpedowym oraz dobrymi zdolnościami manewrowymi. Okręt szczycił się też smukłą, piękną sylwetką kadłuba i nadbudówek. Jako ciekawostkę warto jeszcze podać, że Polskę Błyskawica kosztowała 13.705.986 przedwojennych złotych.

Poznański pisarz-marynisty Jerzy Pertek w „Wielkich dniach małej floty” napisał: „Błyskawica była jednym

z nielicznych przedwojennych polskich okrętów, które wojnę przetrwały w nieustannej walce, że walkę tę prowadził ten piękny okręt od pierwszych niemal dni wojny i że jako pierwszy zaatakował w dniu 7 września [1939 roku] na Morzu Północnym okręt podwodny. [...] Później walczył na wszystkich niemal morzach od dalekiego Narwiku po Afrykę Północną, uczestniczył w wielkich operacjach konwojowych na Atlantyku, wziął chlubny udział w inwazji, wchodząc w skład najlepszego zespołu kontrtorpedowców mieszanej polsko-brytyjsko-kanadyjskiej floty”.

Podczas drugiej wojny światowej Błyskawica przebyła prawie 150.000 mil morskich, osłaniała 83 konwoje, przeprowadziła 108 patroli, uczestniczyła w zatopieniu 2 okrętów nawodnych, uszkodziła prawdopodobnie 3 U-Booty (niemieckie okręty podwodne), zestrzeliła 4 samoloty i jeszcze 3, które nie zostały do końca potwierdzone.

Błyskawica wychodziła cało z licznych starć i potyczek z nieprzyjacielskimi okrętami nawodnymi i podwodnymi oraz z samolotami. Nic zatem dziwnego, że przylgnęło do niej miano Lucky Ship – szczęśliwego okrętu.

To szczęście opuści Błyskawicę 9 sierpnia 1967 roku...

Dwadzieścia lat wcześniej, w piątek 4 lipca 1947 roku, Błyskawica pod dowództwem komandora podporucznika Bolesława Romanowskiego powróciła z Wielkiej Brytanii do Polski. W tym też dniu rozpoczęła służbę w Marynarce Wojennej polskiej, która staczała się w kierunku ortodoksyjnego komunizmu w wydaniu stalinowskim. Dla marynarzy, którzy do kraju wrócili na pokładzie Błyskawicy, wkrótce nastały złe czasy.

W latach 80. XX wieku kilkakrotnie gościłem na cumującym przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni okręcie-muzeum ORP Błyskawica. Podczas jednej z wizyt zanotowałem taką oto wypowiedź komandora Rafała Witkowskiego z Dowództwa Marynarki Wojennej PRL:

– Okres aktywnej służby Błyskawicy w Polsce Ludowej przypadł na lata 1947–1969. W tym czasie na okręcie przeszkolone zostały liczne zastępy marynarzy-specjalistów: podoficerów, chorążych i ofi-

cerów. Okręt przeprowadzał szkolenie na morzu indywidualnie, bądź też w zespole okrętów tej samej klasy. Brał również udział w sojuszniczych [UKładu Warszawskiego – przyp. L. A.] ćwiczeniach flot Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski na Bałtyku. Błyskawica składała też kurtuazyjne wizyty w portach ZSRR, Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii.

W tamtą sierpniową środę 1967 roku o godzinie 8:35 na Błyskawicy ogłoszono alarm bojowy. W 27 minucie alarmu, czyli o godzinie 9:02, niszczycielem wstrząsnęła głucha detonacja. Co się stało? – pytanie takie zadawano sobie na stanowisku dowodzenia okrętem i wśród zwykłych marynarzy.

Szybko okazało się, że w kotłowni numer 2. pękł rurociąg pary wysokiego ciśnienia. Nastąpiło tam gwałtowne wydobywanie pary, która poparzyła dyżurną zmianę, czyli siedmiu członków załogi niszczyciela. Szybko odcięto dopływ paliwa i rozpoczęto akcję ratowniczą. Po otwarciu włazów kotłowni w celu ostudzenia zaczęto polewać ją wodą. Jednocześnie przez radio zawiadano z Oksywiu jednostki ratownicze. Dwa najszybsze w polskiej flocie kutry torpedowe, niemal ślizgając się po falach, popędziły w kierunku poligonu na Zatoce Gdańskiej.

Po kilku minutach rozpoczęto wydobywać z kotłowni ofiary wybuchu. Tę część akcji ratowniczej zakończono o 9:45. Niestety, czterech marynarzy już nie żyło, a trzech pozostałych było ciężko poparzonych. Pierwszej pomocy – jeszcze przed przybyciem kutrów torpedowych – udzielił im na pokładzie Błyskawicy. W drodze do szpi-

tala zmarł piąty marynarz, a dwóch w 7. Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie. Tym samym śmierć ponieśli lub wkrótce po wypadku zmarli wszyscy marynarze obecni wówczas w kotłowni numer 2.

Najstarszy stopniem wśród śmiertelnych ofiar wypadku na ORP Błyskawica był podporucznik marynarki Jerzy Malinowski. Zginęło lub zmarło wskutek odniesionych obrażeń dwóch bosmanów zawodowych: Ignacy Kondrat i Kazimierz Marulewski oraz czterech marynarzy służby zasadniczej, których pośmiertnie awansowano na starszych marynarzy. Ich nazwiska widnieją na śródokręciu Błyskawicy wyryte na mosiężnej tablicy.

Dowódca okrętu kapitan marynarki Jan Żywczak ogłosił żałobę. Z banderą opuszczoną do połowy Błyskawica została przez uczestniczący w ćwiczeniach niszczyciel Grom odholowana do portu na Oksywiu. Na nabrzeżu już stały radiowozy Wojskowej Służby Wewnętrznej. Dowódcę i załogę okrętu czekał maraton przesuchań przez oficerów śledczych WSW.

Wtedy jeszcze nikt w Dowództwie Marynarki Wojennej PRL i Ministerstwie Obrony Narodowej nie myślał o złomowaniu ORP Błyskawica. Na korzyść okrętu świadczyła jego chlubna droga bojowa podczas drugiej wojny światowej, na niekorzyść – wiek niszczyciela. Na razie ograniczono jego wyjścia w morze i nadal szkolono na nim kadry dla Marynarki Wojennej, a nawet używano do celów reprezentacyjnych, jak 9 września 1967 roku, a więc równo miesiąc po wybuchu w kotłowni numer 2. Tego dnia Błyskawica zоста-

ła wyholowana na redę portu gdyńskiego i wzięła udział w paradzie morskiej z okazji oficjalnej wizyty w Polsce prezydenta Francji, generała Charlesa de Gaulle’a.

Specjalna komisja orzekła, że wypadek na Błyskawicy należał do kategorii losowych, a więc niezawinionych przez człowieka. Przyczyną pęknięcia rurociągu parowego był zaawansowany wiek okrętu, a miejsce i charakter uszkodzenia sprawiły, że niemożliwe było uratowanie dyżurnej zmiany kotłowni numer 2. Równocześnie akcję ratowniczą uznano za sprawną i prawidłową.

Inna komisja przyjrzała się samej Błyskawicy. Przeprowadzone ekspertyzy wykazały znaczne zużycie większości mechanizmów i urządzeń, a zaawansowany wiek okrętu (30 lat) i nikła przydatność na polu walki przesądziły o niecelowości kosztownego remontu. W 1969 roku Błyskawica straciła status aktywnego okrętu. Przekwalifikowana na okręt obrony przeciwlotniczej została przeholowana do Świnoujścia, gdzie przez kilka lat pełniła służbę w 8. Flotylli Obrony Wybrzeża. Nadal jednak, chociaż w ograniczonym zakresie, na pokładzie niszczyciela szkolono młodych marynarzy.

Ostatecznie na początku 1975 roku ORP Błyskawica została skreślona z listy floty, jednocześnie dostając zgodę na drugie życie. Zastąpiła ona przeżartą przez korozję ORP Burza i po remoncie oraz adaptacji (między innymi zdemontowano śrubę okrętową) od 1976 roku w Gdyni pełni zaszczytną funkcję okrętu-muzeum Marynarki Wojennej wtedy PRL, a od 1990 roku – RP.



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

ORP Błyskawica od 1976 roku pełni w Gdyni zaszczytną rolę okrętu-muzeum Marynarki Wojennej.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl



Parlament Europejski

Walka z rakiem

Rak jest największym zabójcą XXI wieku. Tylko w Polsce 50% zgonów spowodowane jest chorobami nowotworowymi. W UE, problem ten dotknie prawie 200 milionów Europejczyków. Dlatego walka z rakiem to dziedzina, w której współpraca europejska, dzielenie się informacjami i środkami może naprawdę zmienić życie milionów Europejczyków.

Aby skutecznie walczyć z rakiem, Grupa EPL, na wniosek europosłów PO-PSL, postanowiła wynieść sprawę na forum europejskie i apeluje o utworzenie specjalnej komisji ONKO ds. profilaktyki, leczenia, monitorowania i rekonwalescencji pacjentów po leczeniu onkologicznym.



- Nowotwory nie znają granic ani nie mają narodowości więc dzisiaj proszę was drodzy koledzy, parlamentarzyści abyście ponadpartyjnie zdecydowali o powołaniu specjalnej komisji do spraw walki z rakiem. To zależy tylko i wyłącznie od nas. Jesteśmy pewni, że chorzy na raka mogą liczyć na nas, a my ich nie zawiedzemy - mówiła w czasie debaty poświęconej walce z rakiem Ewa Kopacz, wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego.

- Co roku z powodu raka umiera ponad 9 milionów ludzi. Każdy z krajów europejskich w zależności od zamożności wydaje setki miliardów euro na walkę z tą chorobą. W ramach europejskiej solidarności połączmy nasze siły, stwórzmy europejski plan skutecznego leczenia raka. Stwórzmy europejską strategię profilaktyki onkologicznej oraz europejską strategię wczesnego wykrywania raka, dajmy nowy impuls do badań onkologicznych. Stwórzmy europejski program partnerski oparty na współpracy ośrodków akademickich i szpitali specjalistycznych. Współpracujmy ze sobą wymieniając najlepsze praktyki i doświadczenia wynikające z badań klinicznych, dajmy jednakowe szanse pacjentowi na wschodzie i zachodzie Europy - dodała.

Więcej na Erasmus+ i Horyzont 2020

Posłowie delegacji PO-PSL poparli zwiększenie o dodatkowe 20 mln euro tegorocznego budżetu programu Erasmus+ oraz wzmocnienie o 80 mln euro programu Horyzont 2020.

Projekt drugiego budżetu korygującego, który ma na celu zapewnienie dodatkowych 100 mln euro (środki na zobowiązania) w ramach programu Horyzont 2020 i Erasmus+ to wynik nacisków Parlamentu Europejskiego na kraje członkowskie podczas negocjacji budżetu UE na 2019 rok. Program Horyzont 2020 zostanie wzmocniony o 80 mln euro na konkretne działania i projekty badawcze związane z klimatem i energią. Program Erasmus+ wzbogaci się o 20 mln euro na podstawowe działania w zakresie mobilności, w szczególności w dziedzinie szkolnictwa wyższego oraz kształcenia i szkolenia zawodowego, a także centrów doskonałości zawodowej. Łączna kwota 100 mln EUR zostanie sfinansowana z globalnego marginesu na zobowiązania.

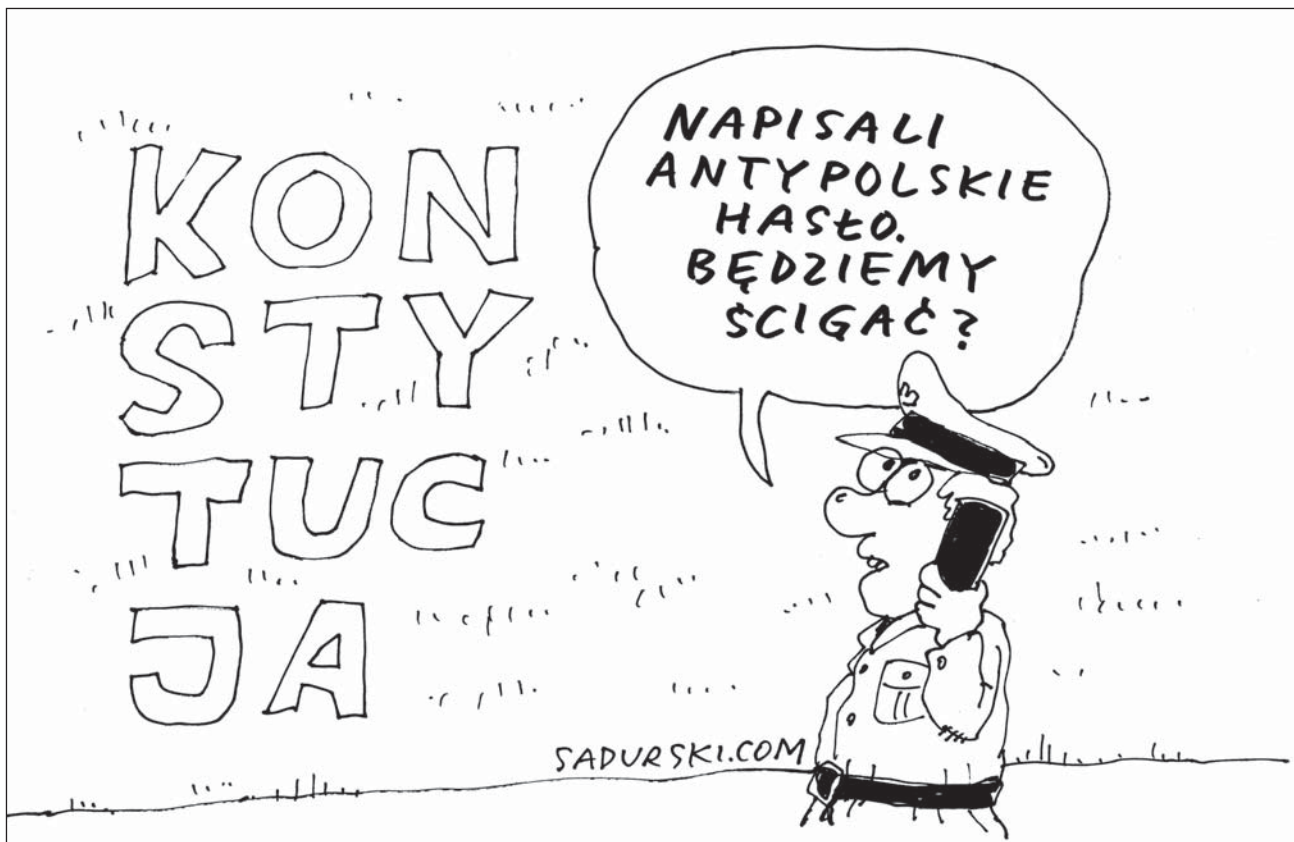
- Cieszę się, że osiągnięte pod koniec zeszłego roku porozumienie w sprawie budżetu UE na 2019 rok zostaje właśnie zrealizowane. Jako uczestnik zeszłorocznego spotkania pojednawczego pomiędzy europejskimi instytucjami pamiętam jak trudno było dojść do wspólnej wizji tegorocznego budżetu z przedstawicielami krajów członkowskich - skomentował Jan Olbrych, wiceprzewodniczący Grupy EPL i negocjator, w imieniu Parlamentu Europejskiego, wieloletniego budżetu UE po 2020 roku.

- Nic lepiej nie buduje poczucia wspólnoty europejskiej, niż wymiana i spotkania młodzieży ponad granicami. Dlatego środki na Erasmus+ zostały zwiększone o 40% w perspektywie 2014-20, za którą odpowiadałem, co umożliwia wzbogacenie programu w tym roku - dodał Janusz Lewandowski, były komisarz UE ds. budżetu, a obecnie wiceprzewodniczący komisji budżetowej PE.

- To bardzo dobra wiadomość, gdyż Erasmus plus jest flagowym programem Unii Europejskiej i cieszy się ogromną popularnością. Do końca 2020 roku z programu Erasmus+ skorzysta 2 mln studentów w 30 państwach w obrębie Europy, w tym również z Polski. Warto dodać, że z tego programu korzystają również doktoranci, nauczyciele czy młodzi sportowcy - powiedział Tomasz Frankowski, członek komisji Kultury i Edukacji.

- Mocno zabiegałem o więcej pieniędzy na badania i innowacje w budżecie UE na rok 2019 - to był jeden z priorytetów stanowiska komisji ITRE w tej sprawie, którego byłem autorem. Udało się - dodatkowe 80 mln euro popłynęło do naszych naukowców, uczelni, ośrodków badawczych i firm - powiedział Jerzy Buzek, były przewodniczący Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE). (na)

GALERIA TWOJEGO TYGODNIA



RYS. - SZCZEPAN SADURSKI

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Wernisaż po plenerze klasy 1 D

24 września w Galerii Stowarzyszenia MUA, przy kawiarni „Sztuka pączek” w Poznaniu odbył się wernisaż wystawy po plenerze artystycznym w Skokach. Autorami prac byli uczniowie z klasy 1D w XX Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu.

ALEKSANDRA KACZMAREK



Wydarzeniu licznie uczestniczyli uczniowie, rodzice, nauczyciele i Dyrekcja XX LO oraz zaproszeni goście. Wystawę otworzyli wspólnie dyrektor Lechosław Rybka i Magdalena Parnasov-Kujawa, którzy w ciepłych słowach podzię-

kowali młodym artystom za ich pełne pasji twórcze działania.

Wystawa zainteresowała wszystkim swoim interdyscyplinarnym charakterem, powiązaniem twórczości plastycznej i literackiej. Teksty autorstwa uczniów polemi-



zowały z obrazami, a jednocześnie tworzyły z nimi jedność. Kameralny klimat kawiarenki i słodki zapach pączków zachęcały do wspólnych rozmów i dyskusji.

Wystawa zakończyła się 2

norodnych działaniach: wy-cieczkach do muzeum w Poznaniu, w Polsce i za granicą. Już w grudniu wybiorą się do Berlina, gdzie w świątecznym nastroju odwiedzą Muzeum Sztuki Współczesnej.



października i obecnie można wszystkie te prace oglądać w budynku XX LO. W listopadzie klasa ogólna ze sztuki planuje zorganizowanie wystawy rysunku z prac powstałych podczas zajęć w szkole.

Uczniowie tej klasy szukają swoich inspiracji w róż-

nych spotkaniach z wykładowcami Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, znanymi artystami oraz architektami i innymi twórcami naszej kultury pozwolą naszym uczniom na znalezienie indywidualnej ścieżki rozwoju.



TWOJY TYDZIEŃ

Z SUCHEGO LASU

Bez Poznania niczego nie zrobimy

Rozmowa z **GRZEGORZEM WOJTERĄ**, wójtem Gminy Suchy Las



- Minęło 18 lat od pod-
pisania 25 czerwca 2001 ro-
ku przez przedstawicieli Po-
znania, gmin Suchy Las i Ro-
kietnica listu intencyjnego
„wyrażającego wolę współ-
pracy” w sprawie „wylotu
północnego” z Poznania
w kierunku Koszalina. Lata
minęły, samochodów przy-
było, przybyło mieszkań-
ców w obu gminach i w Po-
znaniu, wielokrotnie zwięks-
zył się ruch samochodowy
na ulicy Obornickiej, która
– jak pamiętam – nie
zmieniła się od ponad 30
lat. Kierowcy stoją w kor-
kach i kląć zastanawiając
się czyja to wina. Może, na

przykład, wójta gminy Su-
chy Las?

- Gdyby to tylko ode mnie
zależało... Rozumiem kierow-
ców, bo sam jeżdżę codzien-
nie, a raczej stoję w korkach
na ulicy Obornickiej. To po-
rozumienie z 2001 roku mia-
ło być początkiem powsta-
nia na terenie Poznania ulicy
Nowoobornickiej, a na tere-
nach gmin Suchy Las i Rokiet-
nica obwodnicy wzdłuż tor-
ów kolejowych do Piły. Ten
„korytarz” został uwzględ-
niony w studium zagospoda-
rowania przestrzennego obu
gmin oraz Poznania. Po 18
latach z tamtej koncepcji zo-
stał ślad jedynie w tych do-

kumentach. Niestety, Poznań
się rozbudował, a raczej za-
budował, i nie ma już miejsca
na planowaną wtedy ulicę
Nowoobornicką. To jest ewi-
dentna wina władz Poznania,
nie przypilnowano naszych
ustaleń z 2001 roku.

- To co dalej?

- Wiem jedno – rozwią-
zanie tak zwanego wylotu na
północ z Poznania jest możli-
we tylko z aktywnym udziałem
czterech samorządów: Po-
znania, Rokietnicy, Suchego
Lasu i Powiatu Poznań-
skiego. Doszedł Powiat Po-
znański, który jest zarządcą
ulicy Sucholeskiej, a tam wła-
śnie jest zaprojektowany wiadukt,
który byłby częścią bar-
dzo ważnego „węzła podolań-
skiego”. Bez dobrej współ-
pracy tych czterech samo-
rządów nadal będziemy stać
w korkach na Obornickiej.

- Rozumiem, że ta współ-
praca nie układa się do-
brze?

- Wszyscy mówią, że ro-
zumieją, że chcą, ale jak do-
chodzimy do momentu po-
dejmowania decyzji to ten
entuzjazm gdzieś znika. Bra-
kuje pieniędzy i właśnie de-
cyzyjności.

- Po stronie...

- Konkretnych decyzji bra-
kuje po stronie Poznania. Sta-
rostwo wspólnie z Suchym
Lasem opracowało doku-
mentację wiaduktu w ciągu
ulicy Sucholeskiej i Biskupiń-
skiej. Pamiętajmy, że po dru-
giej stronie torów kolejowych
jest Poznań i rozpoczęcie tej
inwestycji ma sens tylko pod
warunkiem wybudowania po
drugiej stronie węzła komu-
nikacyjnego, ale Poznań jak-
by nie był tym zaintereso-
wany.

- Powiedział pan „braku-
je pieniędzy”. O jakich kwotach
mówimy?

- Cały wylot północny to
kwota – jeśli mówimy o ulicy
Nowoobornickiej lub Obor-
nickiej, węzle podolańskim
i połączeniu z S11 – około
0,5 miliarda złotych. Jak więc
widać sama gmina nic tu nie
zrobi. A sam wójt tym bar-
dziej. Absurdalne pomysły,
które pojawiły się jakiś czas
temu, by Suchy Las finan-
sował inwestycje w Poznaniu
nie wymagają chyba komen-
tarza. To jest nonsens. Zapew-
niam, nie będziemy an-
gażowali się w budowę ulicy
Obornickiej czy Nowoobor-
nickiej, bo to nie nasza spra-
wa.

- Samorządy się starają,
jest gotowa dokumentacja,
są wizualizacje różnych kon-
cepcji, są odpowiednie za-
bezpieczenia w studium za-
gospodarowania przestrzen-
nego, organizuje pan spo-
tkania z zainteresowanymi
rozwiązaniem tego proble-
mu i...

- 5 września w Suchym
Lesie zorganizowaliśmy taką
debatę z udziałem wicemar-
szałka Województwa Wielko-
polskiego Wojciecha Janko-
wiaka, wicestarosty Powia-
tu Poznańskiego Tomasza
Lubińskiego, przedstawicie-
li Generalnej Dyrekcji Dróg
Krajowych i Autostrad, PKP
PLK S.A., radnych Gminy Su-
chy Las, przedstawicieli jed-
nostek pomocniczych Gminy
Suchy Las, a przede wszyst-
kim przedstawicieli jedno-
stek pomocniczych Miasta
Poznania z Podolan, Strzeszy-
na, Moraska-Radojewa, osie-
dli Jana III Sobieskiego i Ma-
rysienki oraz Piątkowa. Cie-
szą się, że takie spotkanie się
odbyło, że mogliśmy poznać
poglądy także mieszkańców
północnej części Poznania...

Dokończenie na stronie 11

**Centrum handlowe
w Suchym Lesie**
ul. Obornicka 85,
62-002 Suchy Las

**GALERIA
SUCHOLESKA**

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty
i w niedziele handlowe

SPROSTOWANIE

„Były radny z zarzutami”

W wrześniowym numerze „Twojego TYGODNIA WIELKO-
POLSKIEGO” opublikowałem tekst pod tytułem „Były
radny z zarzutami” (archiwalne numery znaleźć można na stro-
nie www.twojtydzien.pl w zakładce „Archiwum”).

Opisałem w nim wydarzenia z 20 lipca 2019 roku z udziałem
byłego radnego z Biedruska (stwierdzono u niego w orga-
nizmie 2 promile alkoholu), które zakończyły się interwencją
Policji oraz zatrzymaniem byłego radnego. Zatrzymanemu Po-
licja postawiła zarzut naruszenia nietykalności cielesnej poli-
cjanta oraz znieważenia policjanta na służbie.

W tekście tym cytowałem między innymi Rzecznika Pra-
sowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu An-
drzeja Borowiaka, którego przez pomyłkę „zdegradowałem”.
Andrzej Borowiak ma stopień młodszego inspektora, a nie jak
napisałem „młodszego aspiranta”.

Zainteresowanego i Czytelników przepraszam.

TOMASZ MAŃKOWSKI

ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

„Były radny z zarzutami”

Droga redakcjo,

Super tekst o byłym radnym z Biedruska. Tak trzymać
wreszcie ktoś pisze prawdę o tych ludziach a nie tylko tam ja-
kieś ple, ple ple o niczym. Ciekaw jestem co będzie dalej. Na-
piszcie co powie prokurator, co powie sąd i jaki będzie wyrok.

(imię i nazwisko do wiadomości Redakcji)

Szanowny Redaktorze.

Z zainteresowaniem przeczytałem tekst w poprzednim nu-
merze o rozrabiającym radnym (byłym radnym – dop. RED)
z Biedruska. To zresztą nic nowego. Może warto przypomnieć
wyczyny jego kolegi z lipca 2016 roku. Tamta sprawa została
zamieszczona pod dywan i zatuszowana przez koleżankę i kolegów
radnych, itp. Czas z tym skończyć, sporo wiem na ten temat mo-
gę opowiedzieć całą sprawę. Dosyć już tego wszystkiego. Kiedyś
radny to był wzór dzisiaj szkoda gadać. My w Biedrusku chcemy
normalnie żyć a nie ciągle się wstydić.

(imię i nazwisko do wiadomości Redakcji)

Bądź lojalny wobec siebie...

FELIETON



Zdecydo-
w a n a
większość
z nas chce
dobrze wy-
glą d a ć.
Znam rap-
tem kilka

osób, które dobrze czują się
w swym ciele i nie mają po-
trzeby zmian. Zauważyliście,
że w momencie, gdy kom-
plementujemy ludzi w kwe-
stii wyglądu zamiast słowa

„dziękuję” otrzymujemy in-
formacje co jeszcze chcieliby
poprawić.

Ja - niestety - też należę
do grupy niezadowolonych.
A w szczególności teraz. Mia-
łam plan na wakacje. Mia-
ło mnie być mniej tu i tam
... i tym razem nie wyszło...
Jednak nie zamartwiam się
tym nadto, bo jest w życiu
coś ważniejszego. Pisałam już
wcześniej o mediach społecz-
nościowych i złych emocjach,
które są w ten sposób gene-
rowane. Nadal tak uważam,
lecz mimo to czasami tam

Dokończenie na stronie 11

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – ttw.suchylas@wp.pl

Gorąca jesień w CKiBP

Po letnim remoncie budynku, po plenerowym koncercie Noviki i charytatywnej imprezie na pętli przy Bogusławskiego, które były ostatnimi akcentami lata, ruszyliśmy w przestrzeń nowego roku kulturalnego.

To bardzo niezwykły moment, kiedy wszystkie pomieszczenia CKiBP wypełniają się uczestnikami zajęć, a cały obiekt tętni życiem. W tej samej chwili słychać ćwiczących grę na skrzypcach, wokalistów, gitarzystów, widać dzieci biegnące na zajęcia plastyczne i dorosłych zmierzających na lekcje tańca.

W Bibliotece obłożenie większe niż kiedykolwiek, bo po powrocie z wakacji oddajemy przeczytane książki, poza tym rozpoczął się rok szkolny, więc szybko potrzebne są lektury. Pierwsze wrześniowe wydarzenie to też zorganizowane w Bibliotece, tradycyjne niedzielne głośne czytanie bajek, tym razem „O wróbelku Elemelku”.

20 września Centrum opanowali seniorzy. W sali widowiskowej przez cały dzień trwał Przegląd Zespołów Śpiewaczych, na który zjechały zespoły i chóry z różnych zakątków Wielkopolski, a także goście ze Skierniewic. Swoje dziesiąte urodziny świętował chór Klubu Seniora Dębowy Liść. Ledwo skończył się Przegląd, do CKiBP przyszły dzieci biorące udział w Nocy w Bibliotece, zorganizowanej w scenerii Hoghwartu. Przygoda z „Harrym Potterem” trwała jak zwykle do rana.

27 września pierwsze otwarte wydarzenie na scenie CKiBP, wystąpił Marian Opania i Wiktor Zborowski. To porcja pięknego słowa i dowcipu eleganckiej, najwyższej próby. Chwilę wcześniej rozpoczął się tegoroczny cykl koncertów Pro Sinfoniki dla przedszkolaków. Dzień po występie z kolei Teatr Latarenka otworzył cykl spektakli dla najmłodszych, na które zapraszamy w ostatnie soboty miesiąca.

W Dniu Chłopaka seans filmowy współorganizowany przez nas z Osiedlem Suchy Las. Oglądaliśmy „Wszystkowidzącą”.

Październik rozpoczęliśmy od jeszcze mocniejszego uderzenia i to dosłownie. 4.10. wystąpił Fisz i Emade. Znakomity, energetyczny koncert, który wypełnił po brzegi salę widowiskową.

17 października, w holu otworzyliśmy wystawę „Barwy Suchego Lasu 2.0”. Malarki pracujące pod okiem i radą Pani Oli Kołaczyk wypełniły przestrzeń Centrum pięknymi, barwnymi pejzażami, portretami, martwymi naturami i obrazami wnętrza budynku. Nazajutrz w sali widowiskowej z czytelnikami spotkał się Marcin Kydryński.

Wkrótce koncert Natalii Kukulskiej, w dalszych planach Tymon Tymański w repertuarze Grzegorza Ciechowskiego, a w grudniu Kuba Badach z zespołem.

Druga odsłona Wielkiego Testu Wiedzy o Gminie Suchy Las – 26 października. Wkrótce spotkanie autorskie z Karoliną Korwin-Piotrowską. 6 grudnia kolejna Sucholeska Noelka, trwającą pracę Sztabu WOŚP...

Dzieje się, wielotorowo i bez żadnych przerw. To w naszej pracy najciekawsze i najbardziej fascynujące.

Serdecznie zapraszamy na Szkolną 16, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna działa codziennie do 21.30, bardzo często także w weekendy. Zapraszamy na naszą stronę na Facebooku i na stronę www, także do Skrzynki Pomysłów, gdzie można zgłaszać swoje pomysły dotyczące naszej działalności.

ANDRZEJ OGÓRKIEWICZ

Kto jest dziwny?

Pomiędzy niezwykłością a osobliwością.
Pomiędzy szczególnością a cudacznością.
Pomiędzy śmiesznością a przedziwnością.
Pomiędzy innością a obcością.
Pomiędzy dziwactwem a wariactwem.
Pomiędzy egzotyką a groteską.
Istnieje dziwność.

Co jest dziwne i kto jest dziwny? Kto jest najdziwniejszy? I dlaczego?

Wnioski są zadziwiające i bardzo przyjemne.

To, co jest od nas inne, co się od nas różni, bardzo często stereotypowo powoduje nasz strach, który na zewnątrz może przejawiać się na różne sposoby – nie dotykam, omijam, oddalam się od dziwności albo wyśmiewam, niszczyć. Inność może wydawać się niebezpieczna. Mrówkojad z Orzesznicą, główni bohaterowie spektaklu, dochodzą jednak do innych wniosków, dużo bardziej satysfakcjonujących.

„Dziwne zwierzęta” to przedstawienie dla dzieci w wieku 4 do 10 lat.

Scenariusz na podstawie książki Lotty Olsson „Dziwne zwierzęta” w tłumaczeniu Agnieszki Stróżyk

Foto: Joanna Woźniak

Reżyseria: Marianna Piskorz i Julia Szmyt;

Muzyka: Marcin Lenarczyk

Kostiumy i scenografia: Anna Konieczna

Występują: Ewa Kaczmarek, Julia Szmyt, Przemysław Zbroszczyk

Głosu użyli: Anna Cynkutis, Kuba Kaprał, Maciej Krych, Wojtek Luchowski, Szymon Łuczak, Marianna Piskorz, Maciej Włodarczyk, Przemysław Zbroszczyk

„DZIWNE ZWIERZĘTA” TEATR SYTUACJE GRUPA

26 października 2019, godz. 11.00
sala widowiskowa CKiBP
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie
bilety: 10 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP
w poniedziałki 9.30-17.30
i od wtorku do piątku 8.00-16.00
oraz na www.bilety24.pl



Barwy Suchego Lasu 2.0



17 października - 6 listopada 2019 r.
hol CKiBP, Suchy Las, ul. Szkolna 16
wstęp wolny

Od 17 października w holu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej można oglądać drugą odsłonę wystawy pracowni Rysunku i Malarstwa dla Dorosłych pt. *Barwy Suchego Lasu 2.0*.

Pierwsza edycja wystawy odbyła się w kwietniu 2018 w Kórnickim Centrum rekreacji i Sportu OAZA. Prezentowane prace są wynikiem wspólnych działań uczestników i powstawały pod czujnym okiem prowadzącej Aleksandry Kołaczyk. Wystawa potrwa do 6 listopada.

CKiBP porywa do tańca!

Zapraszamy na potańcówkę pełną gorących, latynoskich rytmów. Mile widziane zarówno pary taneczne, jak i tańczący solo. W programie, animacje taneczne, nauka podstawowych kroków i dużo dobrej zabawy. Zajęcia poprowadzą Zuzanna Sołtysiak i Karolina Szajkowska!

Wstęp bezpłatny po wcześniejszych zapisach w Centrum Kultury, telefon 612 500 402.

Potańcówka latino
15 listopada 2019, godz. 19.00
sala widowiskowa
CKiBP, Suchy Las, ul. Szkolna 16
wstęp wolny – obowiązują zapisy 612 500 402

Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową

Zapraszamy przedszkola, szkoły, koła zainteresowań, całe rodziny, dzieci, dorosłych, dużych i małych konstruktorów do wzięcia udziału w konkursie na Szopkę Bożonarodzeniową. Ceniemy pomysłowość i oryginalność, jednocześnie nie zapominając o tradycji.

Materiał i technologia wykonania prac są dowolne, ogranicza Was tylko wyobraźnia!

W tym roku organizatorzy przewidzieli nagrody finansowe. Zwycięzcy każdej kategorii wiekowej otrzymają 700 zł w przypadku prac zbiorowych i 500 zł w przypadku prac indywidualnych. Jest o co walczyć!

Regulamin wraz z kartą zgłoszeniową dostępne na www.osrodekukultury.pl.



Szopki będzie można dostarczyć do Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie przy ul. Szkolnej 16 w dniu 2 grudnia w godz. 9.00-18.00. Wręczenie nagród odbędzie się tradycyjnie podczas Sucholeskiej Noelki 6 grudnia.

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
BARWY SUCHEGO LASU 2.0 wystawa pracowni malarstwa i rysunku z CKiBP	wystawa trwa do 6.11	CKiBP, hol wstęp wolny
DZIWNE ZWIERZĘTA Teatr Sytuacje Grupa spektakl dla dzieci 4-10 lat	26 października, godz. 11.00	CKiBP, sala widowiskowa bilety: 10 zł do nabycia w sekretariacie oraz na www.bilety24.pl
Wielki Test Wiedzy o Gminie Suchy Las	26 października, godz. 16.00 – rejestracja uczestników, godz. 17.00 – start testu	CKiBP sala widowiskowa zapisy: www.wielkitest.suchylas.pl
KINO OBJAZDOWE FERMENT	30 października	CKiBP, sala widowiskowa szczegółowa rozpiska wkrótce na www.osrodekukultury.pl bilety: ekobilet.pl/kino-ferment
TYMON TYMAŃSKI ŚPIEWA UTWORY GRZEGORZA CIECHOWSKIEGO	11 listopada, godz. 19.00	CKiBP, sala widowiskowa bilety: 40/30 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP oraz na www.bilety24.pl
POTAŃCÓWKA wieczór tańców latino	15 listopada, 19.00-21.00	CKiBP, sala widowiskowa wstęp wolny – obowiązują zapisy pod numerem 612 500 402
PADDINGTON – NIEDŹWIADEK Z PERU Głośne Czytanie Bajek	17 listopada, godz. 11.00	CKiBP biblioteka wejściówki do odbioru w bibliotece
W jesieni tyle skrzypiec... Konkurs recytatorski	19 listopada, godz. 17.00	CKiBP sala widowiskowa
Spotkanie z Karoliną Korwin Piotrowską	22 listopada, godz. 19.00	CKiBP sala widowiskowa wejściówki do odbioru w bibliotece
SZYDEŁKUJEMY TOREBKĘ warsztaty	30 listopada, godz. 10.00-13.00	CKiBP sala plastyczna zapisy: 612 500 400/ 402
ALI BABA I CZTERECH ROZBÓJNIKÓW Teatr Małe Mi, spektakl dla dzieci	30 listopada, godz. 11.00	CKiBP sala widowiskowa bilety: 10 zł do nabycia wkrótce
WIĘCEJ INFORMACJI:		
www.osrodekukultury.pl Zastrzegamy prawo zmian w programie		www.facebook.pl/CKiBP

Mieszkańcy od nowego roku będą mogli korzystać z PKM

W czwartek 10 października w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego zostały podpisane porozumienia „o podjęciu wspólnych działań zmierzających do uruchomienia Poznańskiej Kolei Metropolitalnej”, dotyczące funkcjonowania połączeń w ramach systemu PKM na liniach do Rogoźna i Wrześni.



W przypadku linii do Rogoźna swoje podpisy pod dokumentami złożyli Wójt Gminy Suchy Las Grzegorz Wojtera oraz przedstawiciele województwa wielkopolskiego, miasta Poznania, gmin Oborniki, Rogoźno oraz powiatów obornickiego i poznańskiego.

Jak informuje Stowarzyszenie Metropolia Poznań, dokumenty te między innymi za-

wierają deklarację udziału samorządów we współfinansowaniu PKM. Podpisane porozumienia mają charakter deklaracyjny. Następnie zostaną one zaakceptowane przez rady samorządów, a finalnie przedstawiciele samorządów podpiszą wspólne umowy.

Pociągi na obu liniach w ramach systemu Poznańskiej Kolei Metropolitalnej rozpoczną kursowanie od stycznia 2020 roku.

Muzeum w Chludowie uroczyście otwarte

To nowe miejsce na turystycznej mapie gminy Suchy Las. W sobotę 12 października na terenie Domu Misyjnego Świętego Stanisława Kostki w Chludowie miało miejsce uroczyste otwarcie Muzeum im. O. Mariana Żelazka.



Marian Żelazek (1919-2006) to pochodzący z Poznania jeden z najbardziej znanych – nie tylko w Polsce – misjonarzy werbistów. Jako jeden z nielicznych przeżył w latach 1940-1945 najpierw gehennę w poznańskim Forcie VII, pierwszym obozie koncentracyjnym na ziemiach polskich, a potem w Dachau i Gusen. Po wojnie ukończył studia teologiczne w Rzymie i po święceniach w 1950 roku wyjechał na misję do Indii, gdzie przez 56 lat niósł pomoc najbardziej potrzebującym, trędowatym i wykluczonym.

Za swoją działalność, czynienie dobra i otwartość na drugiego człowieka w 2002 roku został oficjalnie zgłoszony do Pokojowej Nagrody Nobla. Uchonorowany wieloma medalami, odznaczeniami i tytułami, także świeckimi, między innymi otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Poznania (2005) oraz Gminy Suchy Las (2006). Bohater wystaw, sesji naukowych, filmów dokumentalnych i patron szkół, między innymi Zespołu Szkół w Chludowie. W lutym 2018 roku roz-

począł się jego proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym, w Polsce postulatorem tego procesu jest misjonarz werbista o. Henryk Kałuża SVD z Nysy.

W muzeum obok licznych eksponatów dotyczących życia i pracy o. Mariana Żelazka, znajduje się przestrzeń poświęcona osiągnięciom o. prof. Piotra Nawrota SVD, który jest odkrywcą oraz jednym z najwybitniejszych w świecie znawców, popularyzatorów i badaczy muzyki baroku misyjnego w Ameryce Południowej.

Udział w wyborach to przywilej i obywatelska powinność

Takiej frekwencji nie było od 30 lat. W październikowych wyborach parlamentarnych w całym kraju wzięło udział 61,74 procent uprawnionych do głosowania. W powiecie poznańskim dobry przykład dali wyborcy z gminy Suchy Las.

Na frekwencyjnej mapie powiatu poznańskiego, gmina Suchy Las zajęła pierwsze miejsce! Na 13.159 osób uprawnionych do głosowania, w niedzielę 13 października do lokali wyborczych poszło zagłosować 10.409 wyborców, co daje wynik 79,08 procent przy średniej w powiecie, która wyniosła 71,98 procent.

Wójt Gminy Suchy Las podaje do publicznej wiadomości wyciągi z ogłoszeń:

1. Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Suchym Lesie, zapisanych w księdze wieczystej KW nr PO1P/00218923/1, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej:

Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/35	0,0911	323.000,00 + 23% VAT	39.800,00
2.	218/42	0,0941	302.000,00 + 23% VAT	37.200,00
3.	218/44	0,1111	348.000,00 + 23% VAT	42.900,00

Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 2019 r. (czwartek) o godzinie 13:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Suchy Las - (62-002) Suchy Las, ul. Szkolna 13.

2. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Suchym Lesie, zapisanych w księdze wieczystej KW nr PO1P/00218923/1, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej:

I.

Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/37	0,1106	402.000,00 + 23% VAT	49.500,00
2.	218/39	0,1150	396.000,00 + 23% VAT	48.800,00
3.	218/45	0,1165	381.000,00 + 23% VAT	46.900,00
4.	218/46	0,1165	361.000,00 + 23% VAT	44.000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 2019 r. (czwartek) o godzinie 11:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Suchy Las - (62-002) Suchy Las, ul. Szkolna 13.

II.

Lp.	Działka nr	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
1.	218/40	0,1150	396.000,00 + 23% VAT	48.800,00
2.	218/41	0,1150	396.000,00 + 23% VAT	48.800,00
3.	218/47	0,1166	382.000,00 + 23% VAT	47.000,00
4.	218/48	0,1166	382.000,00 + 23% VAT	47.000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 2019 r. (czwartek) o godzinie 11:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Suchy Las - (62-002) Suchy Las, ul. Szkolna 13.

3. Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Chludowie, stanowiącej działkę nr 300/14 o pow. 0,5000 ha, zapisanej w księdze wieczystej PO1P/00113519/0, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz tereny zabudowy usługowej. Cena wywoławcza 400.000,00 zł + 23 % VAT, wadium 49.200,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2019 r. (czwartek) o godzinie 11:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Suchy Las - (62-002) Suchy Las, ul. Szkolna 13. Pełną treść ogłoszeń wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Suchy Las - (62 - 002) Suchy Las, ul. Szkolna 13 oraz zamieszczono na stronie internetowej Gminy i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Suchy Las pokój nr 115, tel. 61 8926-267 lub pokój nr 108, tel. 61 8926-291.

Bez Poznania niczego nie zrobimy

Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem Gminy Suchy Las

Dokończenie ze strony 7

- Nie wymieniał pan przedstawicieli miasta Poznania?

- Bo z Poznania, mimo wysłanego zaproszenia, niko go nie było.

- Dlaczego? Pytam, bo z moich informacji wynika, że urzędnicy Miasta Poznania otrzymali zakaz przyjazdu do Suchego Lasu, by wymusić w ten sposób na gminie zapłatę za uczniów-mieszkańców gminy, którzy uczą się w Poznaniu, a czego pan nie chce zrobić...

- Szkoda, że tak się stało, bo głos Poznania w sprawie wylotu północnego jest bardzo ważny, a nawet może najważniejszy. Bez Poznania niczego nie zrobimy, nie powstanie nawet centymetr nowej jezdnii. Nadal, niestety, stoimy w miejscu, a ja chciałbym, by już coś się zaczęło dziać. Jak się zaczyna, to się skończy za lat 5 lub 10. Ale jak się nie zaczyna... Jak ktoś mówi „nie ma pieniędzy”, to ustalmy chociaż w przybliżeniu kiedy będą, wpiszę tę inwestycję do kolejnej Wieloletniej Prognozy Finansowej, zrobimy jakiś początek. Ten problem sam się nie rozwiąże, nikt tego za nas nie zrobi. Tworzymy podobno aglomerację, no to współpracujemy także w tej ważnej sprawie.

- Wierzy pan, że jest realna szansa na rozwiązanie tego problemu?

- Inaczej nie organizowałbym żadnych spotkań. Poznań nie jest oddzielnym księstwem, musi współpracować z okolicznymi gminami. Rozwiązanie jest i chcieliśmy je 5 września pokazać przedstawicielom Poznania. Poznań broni się przed „węzłem podolańskim”, bo oznacza to puszczenie ogromnego ruchu na ulicę Strzeszyńską. A my na to mówimy „to wzbogacił węzeł podolański o niewielki łącznik między ulicami Biskupińską i Obornicką, co pozwoli na rozdzielanie tego ruchu – jedni pojedą Strzeszyńską, drudzy Obornicką.” I mówimy, mówimy, mówimy...

- Czyli kierowcy stojący w korkach na Obornickiej muszą poczekać na większe zaangażowanie w rozwiązanie tego problemu władz Poznania?

- Innej możliwości nie ma. Mamy dokumenty, koncepcje, wizualizacje, pomysły, ale przedstawiciele Poznania upierają się, że trzeba zacząć od ulicy Nowoobornickiej. To wybieg i bzdura. Upierając się przy tym Poznań robi wszystko, by tego problemu nigdy nie rozwiązać. Nowoobornicka to

są setki milionów, remont Obornickiej to jest kilkadziesiąt milionów. No to co jest realne? My mówimy, że kluczem do powodzenia rozwiązania tego problemu nie jest Nowoobornicka tylko „węzeł podolański”, który połączymy z Obornicką. Jak prezydent Poznania chce mieć taką ulicę jak Obornicka to jego sprawa, niech ma. I jeszcze jedna ciekawostka, jesteśmy tak zdeterminowani, że zobowiązałem się trzy lata temu – i poinformowałem o tym wiceprezydenta Wudarskiego – że gmina Suchy Las pokryje połowę kosztów związanych z budową tego łącznika Biskupińskiej z Obornicką. To mało? Co jeszcze możemy zrobić? Poznań chce być europejskim miastem, ale wylot na północ raczej tego nie potwierdza.

- A więc... co dalej?

- Kolejne spotkania, kolejne rozmowy, kolejne przekonywanie. Nie odpuszczę tego tematu. To przykład, że do prawdziwej aglomeracji, w której wszyscy współpracują dla wspólnego dobra, w naszym przypadku jeszcze daleko. Mimo deklaracji i pięknych słów przedstawicieli Poznania...

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Bądź lojalny wobec siebie...

Dokończenie ze strony 7

zaglądam i potwierdza się tu teoria, że każda reguła ma wyjątek. Oto jeden z nich.

Zobaczyłam ostatnio mem o następującej treści: „Osobiście uważam, że lepiej jest mieć dwa podbródki niż dwie twarze.” Jak mnie to ucieszyło! Jedno zdanie napisane anonimowo, zamieszczone przez osobę, której prawie nie znam, a przemówiło do mnie tak mocno. Bo nasza fizyczność może być raz w lepszej, a raz w gorszej kondycji i tak naprawdę nic złego się nie dzieje. Ale gdy tracimy „twarz”! Gdy zatracamy swoją osobowość dla osiągnięcia korzyści, to już dramat. Zgubić kilka kilogramów, zadbać o włosy lub paznokcie, to żaden problem. Lecz odbudować swój wizerunek? Zdobyc ponownie czyjeś zaufanie? To zadanie graniczące z cudem.

I w ten oto sposób dobrnęliśmy do sedna sprawy - LOJALNOŚCI! Przykazanie pierwsze: przede wszystkim bądź lojalny wobec siebie. Je-

żeli mówisz, że nie kłamiesz - to nie rób tego, jeżeli mówisz, że można na Tobie polegać - to niech tak będzie, jeżeli twierdzisz, że nie boisz się wypowiadać swoich opinii publicznie - to rób to. Bądź uczciwy wobec siebie!

To dla mnie znaczy tyle, aby być codziennie lepszym człowiekiem. Staram się każdego dnia wybaczać, ćwiczyć cierpliwość i wyrażać wdzięczność. Unikam patrzania na to, co robią inni ludzie. Koncentruję się na tym, co mam do zrobienia z moim życiem. Unikam (jeżeli mogę) ludzi, którzy wyzwalaają u mnie złe emocje. To nie do nich powinnam mieć pretensje, że tacy są. Nie mogę być wściekła, że ktoś zachowuje się inaczej niż ja sobie tego życzę. To znaczyłoby, że odbieram drugiemu człowiekowi prawo do wolności i postępowania zgodnie z jego systemem wartości. Żądałbym wówczas, żeby był inny niż jest. To znaczyłoby, że

prawdziwym źródłem mojego gniewu nie jest to, co on robi, lecz moje oczekiwania i próba narzucenia mu swojej woli. A to kłóci się z postawą osoby tolerancyjnej. Dlatego gdy wiem, że nie dam rady przyjąć do tak zwanego porządku dziennego obserwując poczynania danej osoby, to w miarę możliwości zaczynam jej unikać.

Dobrym pomysłem jest w takiej sytuacji podpisanie ze sobą, ze swym sumieniem tak zwanej lojalności, w której zawarte będzie oświadczenie następującej treści: „Ja niżej podpisany/a oświadczam i zobowiązuję się do zaniechania wszelkiej działalności szkodliwej dla mnie i moich najbliższych (czytaj: dzieci, rodziców, współmałżonków, partnerów, przyjaciół)”. Ja już taką podpisałam ze swym sumieniem, a Wy?

Łączę zatem pozdrowienia...

WIESIA PRYCIŃSKA

Warto rodzić w Szamotułach

Liczne głosy zadowolenia od pacjentek to nie jedyne aspekty, które warto wziąć pod uwagę przy wyborze miejsca narodzin potomstwa. Oddział Położniczo-Ginekologiczny w SP ZOZ w Szamotułach jest ewenementem na skalę kraju.

- Najważniejszym czynnikiem, wpływającym na jakość opieki na Oddziale Położniczym, jest wykwalifikowana kadra – mówi dr Hab. n. med. Michał Pawlaczyk, Kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w SP ZOZ w Szamotułach. - W tej chwili na Oddziale pracuje 9 lekarzy i aż 7 z nich posiada doświadczenie ze szpitali klinicznych. Ich umiejętności najlepiej potwierdzają statystyki z ostatnich dwóch lat. Zerowa śmiertelność noworodków i kobiet, skrajnie niski wśród polskich szpitali odsetek cięć cesarskich i nieliczne reoperacje. Takim wynikiem może pochwalić się zaledwie kilka spośród ponad 450 oddziałów położniczych w kraju.

Placówka, w wielu przypadkach obsługuje porody i ciąże z komplikacjami.

- Ze względu na dystans od najbliższych szpitali specjalistycznych, SP ZOZ w Szamotułach staje się placówką pierwszego kontaktu. Dzięki odpowiednio przeszkolonemu personelowi i sprzętowi do resuscytacji przekazanemu przez WOSP, dzieci i matki są pod bardzo dobrą opieką, zanim jeszcze zostaną przetransportowane do jednostek specjalistycznych – mówi Hanna Perkowska, Ordynator Oddziału Noworodkowego Szpitala Powiatowego w Szamotułach. (na)

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199



„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

Pełen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00



Reklama ♦ Reklama
Tel. +48 602 638 409,

Numery archiwalne – www.twojtydzien.pl

Poznań Game Arena - 28 godzin rozrywki



FOT. (15X) - JERZY MAŃKOWSKI

Poznań Game Arena to trzydniowy event, w którym uczestniczyło 80 tysięcy miłośników gamingu, esportsu i nowych technologii. Dla tych, którzy w dniach 18-20 października zdecydowali się odwiedzić Międzynarodowe Targi Poznańskie przygoto-

1500 stanowisk do gier. Nie zabrakło również twórców niezależnych, którzy w strefie Indie Games zaprezentowali 130 polskich i zagranicznych tytułów. O obsługę medialną wydarzenia zadbało 420 przedstawicieli mediów, w tym 50 zagranicznych dziennikarzy.

Punktualnie o godz.

Legion, pojedynki w Polskiej Lidze Esportowej i wiele więcej. Dzięki 220 wystawcom zgromadzonym podczas poznańskich targów gier każdy z pewnością znalazł coś dla siebie.

Oficjalna ceremonia otwarcia targów odbyła się w samo południe w pawilonie 6. Po dokonaniu oficjalnego otwarcia przyszedł czas na wręczenie statuetek dla najlepiej przygotowanych stoisk podczas PGA.

Zabawa podczas VIP DAY trwała do godziny 18:00.



Ostatnim punktem pierwszego dnia Poznań Game Arena był spektakl Epic Game Mu-



sic, który pozwolił publiczności zgromadzonej w Sali Ziemi przenieść się w magiczny

świat gier wideo, dzięki niesamowitej muzyce oraz imponującej oprawie audiowizualnej.

Sobota jak co roku była najbardziej intensywnym dniem podczas całego PGA. Wystartowała strefa Stars4Fans, wręczono nagrody dla twórców gier w ramach CEEGA i PGA Awards, jak również poznaliśmy pierwszego finalistę Polskiej Ligi Esportowej.



Drugi dzień Poznań Game Arena przyciągnął grono miłośników gamingu. Gdy wy-



biła godzina 9:00 poszczególne stoiska błyskawicznie wypełniły się zwiedzającymi. Podobnie jak w piątek do dyspozycji uczestników było aż 1500 stanowisk do gier, przygotowanych przez 220 wystawców.

Strefa Stars4Fans to jeden ze stałych punktów każdej

edycji Poznań Game Arena. Nie inaczej było i tym razem. W sobotę otwarto specjalną strefę, w której gwiazdy Internetu spotkały się z rzeszą wiernych fanów, którzy oczekiwali na zdobycie autografu lub polowali na pamiątkowe selfie. Wśród gwiazd, którego tego dnia zaprezentowały się w strefie znaleźli się tegoroczni ambasadorzy strefy, czyli Blówek, Stuu i Naruciak.

Nagrody wręczono także twórcom niezależnym, którzy zaprezentowali się w strefie Indie. Było aż 16 nominowanych gier, z czego wszystkie



prezentowały wysoki, wyrównany poziom. Dyskusje wśród jury trwały długo, lecz po długich debatach udało się wyłonić zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Decyzją kapituły PGA Awards na naj-



większe wyróżnienie zasłużyła gra RiftBreaker. Produkcja EXOR Studios otrzymała nagrody w kategoriach „Najlep-

sza Gra Indie na PGA „ oraz „Najlepsze Stoisko na PGA”.

Jako Najlepszą Zagraniczną Grą Indie ogłoszono z kolei Through the Dar-



kest of Times. To strategiczna gra, w której wcielamy się w członka ruchu oporu, działającego w Berlinie. Akcja toczy się w czasach nazistowskich. Jako przywódca

musimy planować i wykonywać działania, mające na celu walkę z reżimem. Naszym zadaniem jest nie tylko dbanie o morale zespołu i pozyskiwanie środków na realizację celów, ale także ukrywanie się przed Gestapo.

Nagroda dziennikarzy przypadła z kolei grze Cher-



nobylite. To najnowsza produkcja z gatunku survival horror od twórców uznanej na całym świecie gry Get Even. To tytuł, który łączy swobodną eksplorację świata z nieliniowym opowiadaniem historii, emocjonującą, pełną wyzwań i potyczek rozgrywką, a także unikalnym systemem wytwarzania przedmiotów. Świat Chernobylite, nieustannie będzie stawiał przed graczem szereg wyzwań.

Tegoroczna Poznań Game Arena to 1500 stanowisk gier; 80.000 zwiedzających; 1300 dziennikarzy, blogerów i influencerów; 220 liderów rynku gier, technologii, sprzętu i akcesoriów dla graczy; 28 godzin rozrywki przez trzy dni; 10 pawilonów pełnych atrakcji.

JERZY MAŃKOWSKI
STANISŁAW ZYCHLA
BARTOSZ SROKA



wano turnieje, konkursy, a także specjalne pokazy.

Podczas tegorocznej edycji zwiedzający mieli okazję spotkać ponad 220 wystawców, w tym czołowe marki ze świata gier. Dziesięć pawilonów pełnych multimedialnych atrakcji wypełniło aż

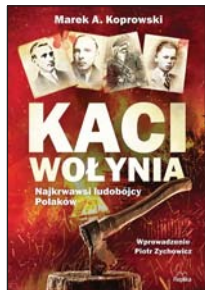




Na podbój świata. Śląskie sensacje wojenne Leszek Adamczewski, kategoria: Historia, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Sensacyjne epizody z dziejów Śląska głównie z czasów drugiej wojny światowej. To ze Śląska Adolf Hitler wyruszył na podbój czeskich Sudestów, a rok później Polski. Sam zresztą wkrótce pojawił się na Śląsku. Przez tydzień ze swej kwatery głównej, urządzonej w pociągu „Amerika” pilnował napaści na Polskę i zachęcał do mordowania Polaków. To na Śląsku produkowano nowoczesną broń i paliwa syntetyczne. Z ukrytej w Górach Sowich kwatery Führer miał dowodzić swymi armiami. Nie zdążył. Niemcy zdołali jednak wywieźć z Generalnego Gubernatorstwa na Śląsk polskie skarby kultury, przede wszystkim obrazy i najcenniejsze zbiory biblioteczne. Gubernator dystryktu galicyjskiego, brigadeführer SS doktor Otto Gustav von Wächter skarby polecił zapakować do skrzyń, załadować do wagonów towarowych i przewieźć do Schweidnitz (Świdnicy), gdzie rozlokowano je w prowizorycznych składnicach. Tam też za sprawą komisarza muzeów warszawskich, doktora Alfreda Schellenberga, jesienią 1944 roku trafiły zbiory Muzeum Narodowego z ogarniętej powstaniem stolicy Polski. Hans Frank latem 1944 roku zlecił wynajęcie jakiegoś pałacu na Dolnym Śląsku na biura gubernatora generalnego i składnicę dzieł sztuki. Ludziom Franka udało się wynająć pałac hrabiego Manfreda von Richthofena w Seichau w powiecie Jauer (w Sichowie w powiecie Jawor), niedaleko Legnicy (Legnica), dokąd jesienią 1944 roku trafiły najcenniejsze skarby kultury należące do państwa polskiego lub jego obywateli, jak dzieła Leonarda da Vinci, Rembrandta van Rijna, Albrechta Dürera i Petera Rubensa... Obrazu Raffaella Santi „Portret młodzieńca” i wielu innych zabytków do dziś nigdy nie odnaleziono...

Mamy dla naszych Czytelników 10 egzemplarzy książki Leszka Adamczewskiego *Na podbój świata. Śląskie sensacje wojenne* ufundowane przez Wydawnictwo Replika. Wyślij nam jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem *Na podbój świata*.



Kaci Wołynia, Najkrwawszy ludobójcy Polaków Marek A. Koprowski, kategoria: historia, cena 49,90 zł, Wydawnictwo Replika.

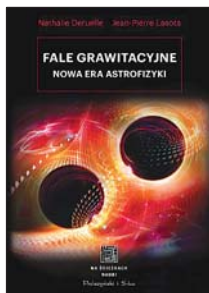
Polacy mają prawo wiedzieć, kto stał za terrorem i bestialską rzezią na Wołyniu. Kto zaplanował tamtejsze barbarzyńskie czystki etniczne i likwidował polskie skupiska, mordując ich mieszkańców. W powszechnej świadomości Polaków oprawcy z Wołynia nie mają twarzy. Autor – znany popularyzator historii – udowadnia, że za ludobójstwem Polaków na Wołyniu stali znani z imienia i nazwiska działacze OUN i dowódcy sotni UPA. To oni zaplanowali i zrealizowali metodyczną operację wymierzoną w polskich cywilów. Zarąbanie siekierą, rżnięcie piłą, rozbijanie czaszek młotem, palenie żywcem, podrzynanie gardła nożem, topienie w studni, szlachtowanie kosą, wycinanie płodów z brzuchów konających matek, ćwiartowanie, patroszenie – to nie jest zestawienie makabrycznych średnio-wiecznych tortur ani metod kozackich z czasów powstania chmielnickiego w połowie XVII wieku. W ten sposób w 1943 roku członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii mordowali polskich cywilów - w Europie w połowie XX wieku.



Opowiem ci o zbrodni 2. Historie prawdziwe Igor Brejdygant, Wojciech Chmielarz, Max Czornyj, Marta Guzowska, Małgorzata i Michał Kuźmiński, Joanna Opiat - Bojarska, Katarzyna Puzyńska, cena 34,90 zł, Kompania Mediowa.

Kontynuacja książki i programu emitowanego w telewizji Crime+Investigation. Mroczne historie, które wydarzyły się naprawdę. Każdy z autorów przeanalizował okoliczności towarzyszące przestępstwom. Pisarze rozmawiali z profilerami, patologami, psychologami, specjalistami kryminologami, analizowali akta. Każdy z nich opisał wybraną historię, starając się zrozumieć, co doprowadziło do tragedii. Autorzy zrobili to w charakterystyczny dla siebie sposób, do którego przyzwyczaili swoich czytelników. Wstęp napisał twórca i prowadzący Maga-

zyn Kryminalny 997 - Michał Fajbusiewicz.



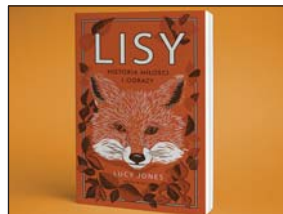
Fale grawitacyjne. Nowa era astrofizyki Nathalie Deruelle, Jean-Pierre Lasota Tłumaczenie: Krystyna Szeżyńska-Mackowiak, seria Na ścieżkach nauki, kategoria Popularnonaukowe, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

14 września 2015 roku zaczęła się era nowej astronomii, która przez najbliższe stulecia kształtować będzie naszą wizję świata, opartą na obserwacji nie światła, lecz fal grawitacyjnych emitowanych przez ruchy i drgania ciał niebieskich. Od tego czasu zarejestrowaliśmy nie tylko fale grawitacyjne, emitowane wskutek łączenia się czarnych dziur, ale również gwiazd neutronowych. Nasza wiedza rozwija się w tempie wprost fenomenalnym! Fizycy zaangażowani w badania fal grawitacyjnych, opowiadają o historii i o najnowszych obserwacjach i wynikach. Pytają, jak astronomia fal grawitacyjnych odmieni obecny obraz Wszechświata.



Ilustratorzy Barbara Gawryluk, kategoria: biografie wspomnienia, cena 59,90 zł, Wydawnictwo Mrginesy.

Znakomici malarze, graficy, projektanci, którzy zamienili sztuki na książki dla najmłodszych. Dzisiaj są skarbem narodowym. Stworzyli wyjątkowe ilustracje, bo nie szli na kompromisy, nie brnęli w infantylizm, a dziecko traktowali poważnie i nie narzucali swojej wizji. O najwyższą jakość prac dbali artyści, ale też zespoły graficzne pod kierownictwem prawdziwych mistrzów. I choć do dziś nie ma muzeum ilustracji dziecięcej, a nieskatologowane prace pozostają rozproszone, często w rękach prywatnych kolekcjonerów, cieszą się zainteresowaniem, o czym świadczą ceny na aukcjach dzieł sztuki. Dlaczego literatura dla dzieci fascynowała wybitnych artystów opowiadają oni sami, a tych, których już nie ma wspominają najbliżsi. Ilustratorzy i ilustratorzy zdobywali nagrody na międzynarodowych wystawach. To oni wynieśli ilustrację dla najmłodszych na najwyższy poziom. W tej książce odnajdziemy nasze ukochane tytuły i obrazy z dzieciństwa.



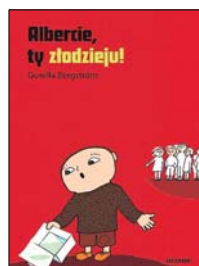
Lisy. Historia miłości i odrad Lucy Jones, przekład Adam Pluszka, seria Eko, cena 37,90 zł, Wydawnictwo Marginesy.

Lis nie jest dużym drapieżnikiem, ale efektywnym: smukła ognista sylwetka, gruba kita i dzikie, inteligentne oczy. Zje niemal wszystko (poluje na gryzonia, zające, wydry i ptaki, wyjada jaja z gniazd, nie pogardzi dżdżownicami, padliną ani owadami, a jesienią owocami) i zasiedli każde terytorium – od Afryki aż po krąg polarny. Coraz częściej przenika do miast. W mitologii greckiej był potworem, w folklorze francuskim uosobieniem sprytu, w arabskim uważany za stworzenie tchórzliwe, słabe i przebiegłe, ale mogące oszukać śmierć. Lucy Jones, rozmawia z myśliwymi i przeciwnikami polowań, z obrońcami praw zwierząt i łowcami szkodników oraz z weterynarzami leczącymi dzikie zwierzęta. Bierze udział w pogoni za lisem i z grupą sabotażystów przerywa polowanie. Opowiada, co nasz stosunek do lisa mówi o naszym związku ze światem przyrody.



Marvel: Spider-Man. Wiecznie młody Stefan Petrucha, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Peter Parker postanawia strzelić kilka fotek swojemu pajęczemu alter ego w akcji, żeby zarobić na czynsz. Pakuje się przy tym w kłopoty. Zadziwra z najgroźniejszymi przestępcami Nowego Jorku, ma również na pieńku ze swoimi przyjaciółmi – i z policją! Nie układa mu się też z dziewczyną, Gwen Stacy, a ciocia May jest umierająca...Po latach znowu zaczyna go prześladować przeszłość: uznany za martwego przywódca Maggii powraca, by odnaleźć legendarną tabliczkę. Czyżby Spider-Mana całkiem opuściło szczęście? Nowość na podstawie klasycznej *Stone Tablet Saga*, uwspółcześniona i wzbogacona o nowe wątki.



Albercie, ty złodzieju! Gunilla Bergström, ilustracje Gunilla Bergström.

nilla Bergström, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 3+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Koledzy i koleżanki wytykają Alberta palcami. Oskarżają go o coś, czego nie zrobił. Jak ma im udowodnić, że to nie on? Tak bardzo chciałby być znowu zwyczajnym Albertem, a nie tym, za kogo go uważają! Albert Albertson mieszka z bardzo miłym tatą i kotem Puzlem. Jak każdy kilkuletni czasem ma problemy z zasypianiem, potrafi rano grzebać się przed wyjściem do przedszkola i jest pomyślowy, zwłaszcza jeśli bardzo czegoś chce. Dzieci rozpoznają w Albercie swoje zachowania i emocje.



Czarna wołga. Tajemnica z przeszłości Dorota Suwalska, ilustrator Marta Krzywicka, seria Wtajemniczeni, przedział wieku 10-14, cena 39.90 zł, Nasza Księgarnia.

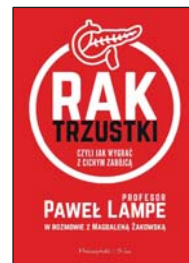
Łucja ma dość zmian! Rozwód rodziców, przeprowadzka do Szczecina, a teraz powrót do Warszawy... Dziewczyna czuje się samotna, więc jej uwagę zwraca zamyślona kobieta na ławce. To artystka planująca happening w miejscu swego dzieciństwa. Kobieta prowadzi także prywatne śledztwo. Chodzi o tajemnicze zniknięcie jej przyjaciółki z dzieciństwa. Czy porwała ją czarna wołga, jak mówiono w latach siedemdziesiątych? Wciągająca fabuła, tajemnica, miłosne rozterki, a do tego wplecione ciekawostki o władzach PRL, bloku wschodnim, Ryszardzie Kuklińskim, gitowcach, socrealizmie i marcu 1968 roku.



Zula i jednoskrzydły smok Natasa Socha, ilustrator Agnieszka Antoniewicz, przedział wieku 6-10, cena 24.90 zł, Nasza Księgarnia.

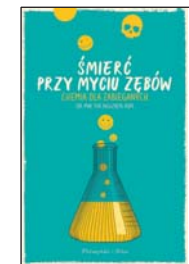
Jestem Zula! Czy wy wie-rzycie w smoki? Ja troszkę tak... Zabiorę was na drugą stronę magicznego zwierciadła, do krainy jednoskrzydłego smoka Thorstena. Obiecałam złemu goblinowi Eszmegełowi, że przyniosę mu łuskę smoka, i muszę dotrzymać słowa. Ta wyprawa nie będzie łatwa. Pojawia się w niej waniłowa mgła, wyjątkowo trudne zagadki Sfinksa oraz leśny labirynt. Na dodatek będzie mi towarzyszyć ktoś, kto nie pasuje do magicznego świa-

ta. Seria o rezolutnej dziewczynce, która przypadkowo odkrywa w sobie pokłady magii. Początkowo nie wie, jak tę moc mądrze wykorzystać, jednak z czasem się tego uczy. Również historia o przyjaźni, tolerancji i o tym, że ważne jest pomaganie innym.



Rak trzustki, czyli jak wygrać z cichym zabójcą Paweł Lampe, Magdalena Żakowska, cena 39,99 zł, Prószyński i S-ka.

Najwybitniejszy specjalista w Polsce od raka trzustki o chorobie, która zabiła Annę Przybylską, Patricka Swayze i Steve'a Jobsa. Leczenie nowotworów trzustki to jedno z najtrudniejszych wyzwań współczesnej medycyny. Większość z nich nie daje na początku żadnych objawów, a w krótkim czasie są już niemożliwe do leczenia. Jednak rak trzustki coraz rzadziej oznacza wyrok śmierci. Im więcej o nim wiemy, tym łatwiej go unikać, a w razie zachorowania - rozpoznać i pokonać. W książce profesor Lampe opowiada nie tylko o przyczynach i odmianach nowotworów trzustki, ale też najnowszych metodach leczenia oraz pułapkach, w jakie może wpaść chory w kontakcie ze służbą zdrowia.



Śmierć przy myciu zębów. Chemia dla zabieganych dr Mai Thi Nguyen-Kim, tłumaczenie Anna Makowiecka-Siudut, cena 36 zł, Prószyński i S-ka.

Popularyzatorka chemii z Harvardu, Mai Thi Nguyen-Kim zabiera nas w 24-godzinną podróż po fascynującym i wcale nie nudnym (tak, to możliwe!) świecie chemii. Jak tańczy cząsteczki w porannej kawie? Kiedy jest najlepszy moment na wypicie pierwszej kawy? Czy smażąc jajecznicę na śniadanie, wzbogacamy ją o fluor? Dlaczego pasta do zębów powinna zawierać fluorki? Dowiadujemy się, jak działają dezodoranty. Poznajemy skład szkła w ekranach smartfonów i zasady rządzące ich bateriami oraz co zrobić, aby działały dłużej. Zgłębiamy temat miłości, wszak i ją można rozpatrywać jako... chemię! Mai Thi Nguyen-Kim w dowcipny sposób wyjaśnia, jakie reakcje zachodzą wokół nas i w nas samych.

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

GALERIA MOTO TWOJEGO TYGODNIA



Nowa Toyota Yaris z napędem hybrydowym 4 generacji

Oddycha powietrzem z... rury wydechowej



Hyundai Motor Spain rozpoczął kampanię z udziałem ambasadorki marki, pływaczki Mirei Belmonte, która testuje czystą technologię wodorowych ogniw paliwowych zastosowaną w modelu Hyundai NEXO.

W filmowym spocie mistrzyni olimpijska staje przed wyzwaniem treningu w bańce połączonej z rurą wydechową NEXO, oddychając powietrzem emitowanym przez pojazd.

To ekstremalne wyzwanie pokazuje efektywność czystej, przyjaznej dla środowiska technologii opracowanej dla modelu NEXO, który emituje tylko parę wodną i oczysz-

cza powietrze w 99,9%. Kampania rozpoczęła także Hyundai Eco Road Show. Obie inicjatywy mają na celu podniesienie świadomości ekologicznych samochodów w gamie Hyundai w różnych częściach Hiszpanii.

Mireia Belmonte, gwiazda spotu, przyznaje, że uznała to wyzwanie za zaskakujące i bez wahania przyjęła propozycję marki Hyundai, aby

udowodnić zalety technologii wodorowej.

- Jako ambasadorka marki Hyundai zostałam zaproszona do podjęcia wyzwania polegającego na wdychaniu powietrza emitowanego bezpośrednio z układu wydechowego NEXO. Oczywiście nie jest to zwykły samochód, podobnie jak to co emituje, tj. parę wodną i tlen. Na początku byłam zaskoczona tym pomy-

ślem, ale teraz mogę powiedzieć, że jest to jeden z najbardziej niesamowitych projektów, w których uczestniczyłam. Jestem dumna, że mogłam być częścią tego przedsięwzięcia. Bez wątpienia niezwykle ważne jest dalsze wspieranie marek takich, jak Hyundai, w tworzeniu innowacji i lepszej przyszłości dla wszystkich – powiedziała **Mireia Belmonte**.

Hyundai NEXO, jest najlepszym przykładem zaangażowania firmy Hyundai w zasilaną wodorem technologię mobilności przyszłości, tak ważną w mieście. Samochód nie emituje zanieczyszczeń, a także zmniejsza ślad węglowy kierowcy.

Podczas treningu Mireia była pod ścisłym, stałym nadzorem dr. Vicente de la Varga Salto, dyrektora Camde Sports Medical Center i jego zespołu. Lekarz jest zdecydowanym zwolennikiem pozyskiwania energii z wodoru, jako doskonałej alternatywy dla paliw kopalnych. Oprócz zapobiegania szkodliwym skutkom zdrowotnym, zastosowanie wodoru pomaga w poprawie jakości powietrza.

- Oddychając, wdychamy cząstki stałe o różnych rozmiarach, wytwarzane podczas spalania paliw kopalnych. Cząstki pochodzące ze spalania liczone są w tysiącach i uszkadzają ludzkie ciało na wiele sposobów. Zaletą napędów wodorowych jest nie tyl-

ko to, że nie emitują tych cząstek wcale, ale także pochłaniają powietrze z zanieczyszczonego środowiska, filtrując je i przekształcając, wypuszczając powietrze bez cząstek stałych. A wszystko to w celu generowania energii. Pojazd napędzany wodorem oczyszcza zatem aktywnie powietrze, które pobiera do produkcji energii. Nie można sobie wymarzyć lepszego rozwiązania – powiedział **Dr Vicente de la Varga Salto** dyrektor Centro Médico Deportivo Camde.

Kampanie takie, jak marki Hyundai są potrzebne, aby spopularyzować technologię wodorową i pokazać, że jest to realne rozwiązanie energetyczne. Kiedy mówi się przeciętnemu obywatelowi, że wodór jest wykorzystywany jako paliwo samochodowe, wydaje mu się, że jest to odległa koncepcja akademicka. Dzieje się tak, ponieważ nie ma on wystarczających informacji na ten temat. Ponadto słowo wodór wzbudza podejrzenie z powodu dwóch jego cech: łatwopalności i lotności. Jak każde paliwo, wodór wymaga właściwego obchodzenia się, ale wcale nie inaczej niż w przypadku benzyny, oleju napędowego czy gazu ziemnego. Nic więc dziwnego, że dziś szybko wzrasta zainteresowanie wodorem na całym świecie. Zdaniem specjalistów w niezbyt odległej przyszłości zastosowanie wodoru będzie koniecznością.

Hyundai jest światowym pionierem w rozwoju technologii wodorowych ogniw paliwowych. W 2013 roku firma wprowadziła na rynek pierwszy seryjny pojazd napędzany wodorem, ix35 Fuel Cell.

Hyundai NEXO, który został wprowadzony na rynek w 2018 roku to pojazd elektryczny z ogniwami paliwowymi drugiej generacji, którego zasięg wynosi 666 kilometrów (cykl WLTP) na jednym tankowaniu. Emituje tylko czystą parę wodną i oczyszcza powietrze podczas jazdy, filtrując 99,9% ultra-drobną cząstek. Na napęd składają się ogniwa paliwowe, silnik elektryczny, akumulator i zbiorniki. Kiedy wodór zgromadzony w zbiornikach przechodzi do ogniwa, rozkłada się na protony i elektrony. Przepływ elektronów wytwarzanych w ogniwie paliwowym dostarcza energię elektryczną do zasilania silnika elektrycznego, podczas gdy protony reagują z cząsteczkami tlenu z powietrza wytwarzając ciepło i parę wodną, jedyny gaz emitowany przez NEXO.

Hyundai planuje wprowadzić do roku 2025 na całym świecie łącznie 38 modeli przyjaznych środowisku, przyspieszając rozwój bezemisyjnego transportu. W Hyundaiu NEXO zastosowano najnowocześniejszą technologię w nadwoziu stylowego SUV-a.

Pomagamy od 1993 roku!

AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski
Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części
AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS
62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19 sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: auto288@wp.pl

Nowy Ford Transit



od **1279 PLN** netto/mies.*
w Ford Wynajem
z kompleksową obsługą serwisową w cenie

Wielkie wsparcie dla Twojego biznesu.

Większa ładowność, oszczędne silniki EcoBlue o mocy nawet 185 KM, innowacyjne rozwiązania, takie jak asystent parkowania, tylna kamera z oświetleniem czy światła LED do jazdy dziennej, oraz pierwsza w segmencie technologia Mild Hybrid. To tylko niektóre benefity, jakie może zaoferować Ci teraz Ford Transit nowej generacji. Dowiedz się więcej na **ford.pl**



Bemo Motors, 61-044 Poznań
ul. Mogileńska 50, tel. (61) 8 100 100
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-012 Poznań
ul. Opłotki 19, tel. (61) 8 90 90 00
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-838 Poznań
ul. Bukowska 146, tel. (61) 8 900 900
www.bemo-motors.pl

*Wyliczenia dla Forda Transit w wersji Ambiente 2.0 EcoBlue 105 KM M6, 290 L2, na okres 36 miesięcy przy całkowitym przebiegu 90 000 km i opłacie wstępnej 10%. Podana wysokość raty w Programie Ford Wynajem jest kwotą netto. Niniejsza propozycja skierowana jest do przedsiębiorców i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Decyzja o wysokości opłaty wstępnej podejmowana jest na podstawie analizy finansowej Klienta.

Żużycie paliwa i emisja CO₂ określone na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (Światowa zharmonizowana procedura badań pojazdów lekkich) Forda Transit w wersji Ambiente 2.0 EcoBlue 105 KM M6, 290 L2, Euro 6.2: 7.9-8.4 l/100 km, 206-221 g/km.

Na zdjęciu nowy Ford Transit Van 350 L4 Limited z wyposażeniem opcjonalnym.

Nowy SsangYong Korando

Po wprowadzeniu na polski rynek we wrześniu tego roku nowego Tivoli, SsangYong przygotował na listopad 2019 kolejną nowość, tym razem jest to zupełnie nowy Korando, rodzinny SUV segmentu C.



Nowy Korando jest całkowicie nową, od początku zaprojektowaną, nowoczesną konstrukcją. Samochód projektowany z myślą o komforcie, ale przede wszystkim o bezpieczeństwie. Przy produkcji nowego Korando zastosowano 74% stali o wysokiej wytrzymałości. O skuteczności i bezpieczeństwie konstrukcji oraz zastosowanych w nowym Korando technologiach świadczy otrzymane 5 gwiazdek w teście zderzeniowym NCAP 2019.

Nowy Korando jest większy od swojego poprzednika. Samochód jest dłuższy o 40 mm, szerszy również o 40 mm oraz ma o 25 mm większy rozstaw osi.

Samochód ten został zaprojektowany w taki sposób, aby kierowca i pasażerowie

podróżujący nim mieli więcej przestrzeni wewnątrz. Nowoczesny wygląd podkreślają aluminiowe felgi dostępne już w standardzie.

- Nowy Korando - podkreślił Krystian Drożdżyński, prezes Zarządu Spółki CHARISMA Autoryzowanego Dealera SsangYong-Poznań - otrzymał dwa nowe dynamiczne silniki. Nowoczesny silnik benzynowy GDI-T o pojemności 1.5L z turbodoładowaniem o mocy 163 KM oraz turbodoładowany silnik diesla 1.6 e-XDI, który dysponuje mocą 136 KM, a maksymalny moment obrotowy osiąga wartość do 324 Nm w połączeniu z automatyczną skrzynią biegów.

W aucie tym dostępne opcjonalnie są 6-biegowa automatyczna skrzynia biegów i napęd 4WD w każdej wersji

wyposażenia oraz silnikowej. Wybór automatycznej skrzyni biegów łączy się z opcjami tempomatu adaptacyjnego oraz elektrycznym hamulcem postojowym z funkcją AutoHold co dodatkowo zwiększa komfort oraz bezpieczeństwo jazdy.

Warto podkreślić, że już w wersji standardowej nowy Korando wyposażony jest w aluminiowe 17" felgi. W bogatszych wersjach dostępne są aluminiowe felgi o rozmiarze 18" i 19" oraz reflektory LED.

Wewnątrz uwagę zwracają wysokiej jakości materiały wykończeniowe oraz bardzo nowoczesna i praktyczna stylistyka. Kierowca opcjonalnie ma do swojej dyspozycji nowy zestaw wskaźników nazywany przez producenta Blaze

Cockpit, jest to 10,25" w pełni cyfrowy zestaw wskaźników LCD HD, który można dostosować do swoich potrzeb, włączając w to wyświetlanie nawigacji oraz wszystkich niezbędnych informacji potrzebnych kierowcy podczas podróży. Centralna konsola może być wyposażona w 8" wyświetlacz Smart Audio, który obsługuje między innymi łączność z urządzeniami mobilnymi poprzez aplikacje Android Auto oraz Apple CarPlay lub 9" wyświetlacz dodatkowo obsługujący nawigację TomTom.

Pasażerowie przedniego jak i drugiego rzędu siedzeń mają do dyspozycji największą w segmencie ilość miejsca na kolana. Fotele zaprojektowane z dbałością o najmniejsze szczegóły są wygodne i komfortowe z dobrym trzymaniem bocznych.

Nastroj we wnętrzu samochodu można dostosować za pomocą dodatkowego oświetlenia Mood Light, dzięki któremu można dobrać kolor oświetlenia do swojego stylu i preferencji. Nowa deska rozdzielcza jest bardzo czytelna i ergonomiczna, zaprojek-

towana w taki sposób, aby kierowca mógł skupić się na bezpiecznym prowadzeniu pojazdu mając jednocześnie dostęp do wszystkich niezbędnych informacji i przełączników.

- Już tradycyjnie - mówi Krystian Drożdżyński, prezes Zarządu Spółki CHARISMA Autoryzowanego Dealera SsangYong-Poznań - podobnie jak w całej gamie samochodów SsangYong, nowy Korando jest bardzo dobrze wyposażony. Nawet w podstawowej wersji posiada automatyczną dwustrefową klimatyzację, aluminiowe felgi oraz zestaw systemów wspomagających bezpieczne i wygodne podróżowanie. To wyróżnia Korando na tle konkurentów w swoim segmencie.

Podnoszący bezpieczeństwo jazdy zestaw systemów trakcyjnych o nazwie Deep Control zawiera m.in.: zaawansowany system autonomicznego hamowania awaryjnego (AEBS), asystenta jazdy w pasie ruchu (LKAS), asystenta zmiany pasa ruchu (LCA), automatyczne przełączanie światła mijania/drogowe (HBA), system ostrzegania o pojazdach w martwym polu luster-

rek bocznych (BSD), system rozpoznawania znaków drogowych (TSR), asystent zmęczenia kierowcy (DAA), aktywny system ochrony przed dachowaniem (ARP), oraz system kontroli zjazdu ze wznieśnienia (HDC), asystent ruszania na wznieśnieniu (HSA), alert o niebezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu (SDA), alert sprawnego ruszania (FVSA), tempomat. Już w standardowej wersji auto ma 7 poduszek powietrznych, w tym kolanową poduszkę powietrzną kierowcy.

Nowe Korando, podobnie jak wszystkie pozostałe modele SsangYong'a produkowane są w fabrykach w Korei Południowej.

Ceny Nowego Korando rozpoczynają się od 79.990 zł w wersji benzynowej oraz od 92.490 zł w wersji z silnikiem diesla. Pierwsze Korando pojawią się w salonach autoryzowanych dealerów i na polskich drogach już w połowie listopada.

Wcześniej, czyli 25-27 października podczas targów Warsaw Motor Show nastąpi prezentacja nowego Korando szerokiej publiczności.

CHARISMA – Autoryzowany Dealer SsangYong – Poznań

62-081 Baranowo, ul. Poznańska 10, tel. 693-030-030

www.ssangyong-poznan.pl

Facebook: SsangYong Poznań

W wieku 68 lat
zmarł nagle 2 października

Tadeusz Ukleja

ikona wielkopolskiej motoryzacji
człowiek pracowity i skromny
który zawsze od siebie wymagał więcej niż od innych.

Rodzinie Zmarłego
i Jego współpracownikom
wyrazy współczucia

składają
Monika i Tomasz Mańkowsky
Wydawcy „Twojego TYGODNIA WLKP.”
oraz Zespół Redakcyjny „Twojego TYGODNIA MOTO”

Bezemisynny autobus Toyoty

Pierwszy produkowany w Europie autobus z napędem na ogniwa paliwowe Toyoty debiutuje na targach Busworld 2019 w Brukseli. Portugalska firma CaetanoBus SA zbudowała pierwszy egzemplarz miejskiego autobusu H2.City Gold. Dostawcą napędu elektrycznego zasilanego wodorowymi ogniwami paliwowymi jest Toyota.

Współpraca Toyota Motor Europe i CaetanoBus SA w zakresie wspólnej produkcji autobusów na wodór rozpoczęła się we wrześniu 2018 roku. CaetanoBus SA to największy producent autobusów w Portugalii. Toyota od lat współpracuje z koncernem Salvador Caetano m.in. przy produkcji Land Cruisera 70 na rynek afrykański.

- CaetanoBus to nasz wieloletni partner, którego atutami są znaczne możliwości technologiczne i dobra znajomość rynku, dlatego postanowiliśmy wspólnie rozwijać sprzedaż napędów na ogniwa paliwowe w Europie – powiedział dr Johan van Zyl, prezydent i CEO Toyota Motor Europe. – Z niecierpliwością czekam na pierwsze reakcje klientów na ten nowy sposób wykorzystania na-



szej technologii ogniw paliwowych.

Zespół specjalistów Toyota Motor Europe i CaetanoBus prowadzi prace rozwojowe nad nowym autobusem wodorowym od 2018 roku. Projekt ten udowadnia, że napęd na ogniwa paliwowe Toyoty Mirai może być z łatwością przystosowany także do znacznie większych pojazdów.



Autobus jest wyposażony w zestaw ogniw paliwowych umieszczony na dachu oraz 5 zbiorników na wodór o łącznej pojemności 37,5 kg. Tankowanie wodoru pod ciśnieniem 350 barów trwa 9 minut i wystarcza na przejechanie do 400 km (w zależności od trybu jazdy oraz ustawień klimatyzacji). Jediną substancją emitowaną podczas jazdy jest para wodna. To rozwiązanie pozwala wprowadzić do użytku w miastach bezemisynne autobusy, których możliwości użytkowe nie są ograniczone przez długi czas ładowania baterii. W nadchodzących miesiącach odbędą się jazdy testowe nowego autobusu w różnych miastach Europy, zaś do sprzedaży pojazd trafi w połowie 2020 roku.

STRONY MOTORYZACYJNE OPRACOWAŁ: TOMASZ MAŃKOWSKI

USI Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:
Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:
poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00